

Prenumerata „Kur. War.”
wynosi: w Warszawie rocznie
rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop.
40, kwartalnie rs. 2 kop. 20; mie-
sięcznie kop. 40; za odnośnienie do
domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedynczy w Kan-
torze Redakcji kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Na prowincji i w Cesar-
stwie wynosi rocznie Rs. 8 -
(w tem mieści się już opłata
pocztowa za przesyłkę kop. 96,
oraz za opakowanie i Ekspedycję
Rsr. 2 kop. 24).
Prenumerata przyjmuje się
rocznie, półrocznie i kwartalnie.

ROK PIĘCDZIESIĄTY PIERWSZY.

Dziś: ŚŚ. Elżbiety W. i Kiljana.
Jutro: ŚŚ. Cyrylla i Jana z Dukli.
Poniedziałek: ŚŚ. 7 Braci Męczenników.
Wtorek: ŚŚ. Piusa P. M., Sabina i Pelag.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 50.
Zachód „ „ 8 „ 19.

Długość dnia godzin 16 minut 29.
Ubyło „ „ „ 14.

Sroda: Ś-go Jana Gwalberta Opata.
Czwartek: Śtej Małgorzaty Panny.
Piątek: Ś-go Bonawentury Biskupa.
Sobota: Rozstanie S-tych Apostołów.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.”: PLAC TEATRALNY, Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

— Na niedzielę 6-tą po Świątkach (jutrzejszą), Ko-
ściół Święty głosi Ewangelię u Marka Świętego w roz-
dziale 8 „O nakarmieniu 4,000 ludzi”.

— Jutro, prócz zapowiedzianego Odpustu w kościele
Śgo Karola Boromeusza, przy ulicy Chłodnej, odpra-
wiać się będą Nabożeństwa odpustowe w kościołach:
Śgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na pamiątkę
poświęcenia kościoła; N. Marij P. Łaskawej, przy ulicy
Śto-Jańskieję, na cześć Śgo Józefa Kalasantego.

— Bywają niekiedy zdarzenia, że powożący, przejechawszy
człowieka na ulicy i korzystając z nieobecności podów-
czys w tym właśnie punkcie, służby policyjnej, ratują się
ucieczką i nie będąc ani zatrzymani ani zaobserwowani,
unikają tym sposobem zasłużonej kary.

— Ponieważ służba Policyjna, przy swoim składzie i obowią-
zkach na nią włożonych, nie jest w możności znajdowania
się—w danej chwili—na każdym punkcie, przeto Ober-Polic-
majster zapobiegając, ażeby podobne wypadki, bezpieczeń-
stwo ogólne narażające, nadal bezkarnie uchodziły nie mogły,
uważa za konieczne, odwołać się do mieszkańców miasta
z wezwaniem, o okazanie współdziałania Policji w zatrzymy-
waniu powożących winnych przejechania, lub przynajmniej
o zaobserwowanie numeru powozu, i bezwzględnie o tem uwia-
domienie. (Gaz. Polic).

— W teatrze letnim afisz rózowe zapowiadają
wczoraj nowosć. Powodem do tego wyróżnienia
afiszów była dobrze już ograna na naszej scenie, a o-
bce wznawiona aż do skutku, komedycja ze śpiew-
kami p. t. „Pewien jegomość i pewna jejmość.”

— Sztuczka ta jest przyrodną siostrą wodewilu „Ja-
djana i Charlemagne”, który przez jakieś szczęśliwie
zrządzenie losów, usunięty już został na ten rok
z afiszów. Ale że w naturze, a tembardziej w reper-
tuarze teatralnym nie może być próżni, więc miej-
sce usuniętej „Indjany” zastąpiła „Pewna jejmość”.

— Tak się stać musiało. „Pewien jegomość” spot-
kał się z „pewną jejmością” i nie wiemy czemu się
więcej dziwił, czy swemu spotkaniu na scenie, czy
też widokowi publiczności, która znał jeszcze dzie-
cięciem, w krótkiej sukience z obciętymi włoskami, sie-
dzącą na kolanach u rodziców i opierającą zaspną
główkę na parapetach łóż... kilka razy pono już od-
nowionych. Takto, tak mój jegomość: *fugit irrepara-
bile tempus*.... Starzejemy się wszyscy prócz ciebie i...
„Indjany i Charlemagne”... I nic słusniejszego *ars
longa... cita brevis*... wszak ta maksy ma odradza
wszystkie arcydzieła!

— Ze sztuczka była dobrze, nawet wybornie grana,
o tem nikt nie wątpi, kto czytał na afiszu nazwiska
pani Bakałowiczowej i pana Świeszewskiego.

— Ale cóż to dowodzi. Taka utalentowana artystka
jak pani Bakałowiczowa i taki aktor pełen o żywienia,
zwłaszcza w lekkich komedjowych rolach, jak pan
Świeszewski, nie tylko nowej sztuce potrafią z apewnie
powodzenie, ale nawet starą dobrze użytą i pokilka-
krotnie przenieowaną, na pewien czas utrzymać zdo-
łają.

— „Niemowa stary kapral”. Nieprawdaż że tytuł
ten dźwięcznie brzmi. Już wymówiwszy go, słyszcicie
zapewne odgłos trąb i bębnow, huk strażów, jęki ran-
nych i pole bitwy teatralną krwią zbromzone. Działo
się to wczoraj w Alhambrze na benefis pani Percho-
rowiczowej. Na szczęście wszystkie okropności wojny
skończyły się już w pierwszym akcie, reszta zaś była
już tylko zwyczajnym melodramatem, w którym eno-
ta starego kaprala odniosła świetny tryumf nad dwa-
ma zdrajcami, wydzierającymi majątek sierocie.

— Ten tryumf cnoty nie odbył się wprawdzie bez ró-
żnych przeszkód; zaliczyć do nich można ciągle zają-
kiwanie się zdrajców, którym widocznie sumienie nie
dozwalało gładko wypowiadać roli.

— Ale sympatja licznego zebranej publiczności torowała
drogę nieszczęśliwym ofiarom złości ludzkiej i nie-
memu ich opiekunowi, więc sztuka pomyślnie dobiegła
do końca.

— Nie pytajcie się nas jak grano, bo już wam powie-
dziliśmy, że cnotliwi odbierali nagrodę w oklaskach,
zdrajcy zaś choćby grali jak Talma albo jak Kean,
nie mogli by wskórać, i powinni się uważać za
szczęśliwych jeżeli ich nie wygwizdano, a nawet jeżeli
im co gorszego się nie stało.

— Wspomnieć jednak należy, iż oprócz samego dyre-

ktora p. Stobińskiego, który w roli tytułowej niema
grał huczne oklaski zdobywał, odznaczali się pomię-
dzy innymi pan Szymborski z żoną i pan Jankowski
z żoną.

— Widocznie sztuka ujęta w matrymonjalne ramy, po-
myślniej jakoś rozkwita w Alhambrze.

— O samym melodramacie to tylko powiedzieć można,
że wybornie się nadaje do widowisk ogródkowych.
Sztuka słaba, choć znać w niej wielką wprawę sceni-
czną, owo rzemieślnicze wyrobienie, w którym tak ce-
lują francuzi.

— Wybitnieje w niej cel zacny i w każdym razie
tok cały rzeczy nie poniża ale podnosi, a tego wła-
śnie potrzeba.

— Ale też bogdaj to mieć do czynienia z taką publicz-
nością, jak ta która wczoraj wieczorem zapełniła nie-
tylko ławki w obrębie balustrady ale i nawet stojące
miejsca po za tym obrębem.

— Wychodziliśmy więc z widowiska z wielkiem zbud-
owaniem ducha, nie tyle z powodu tryumfu starego
kaprala, ile raczej z tych objawów wrażliwości publi-
cznej, które w każdym razie zacności ducha są do-
wodem.

— *Y — Targi Warszawskie.* — Czasz ogórkowe zarówno
wielkim sklepom bławatnym jak i drobnym kramikom czuć
się obecnie dają. Ruch handlowy w ogóle słaby, krztaniny
za kupnem niewiele, każdy bowiem kto tylko może ucieka
z Warszawy. Skutkiem więc takich okoliczności i za Żela-
zną Bramą np. mniej dziś kupujących, aniżeli w porze zio-
mowej podczas karnawału. Pomimo to jednak ci co pozostali
jeść muszą, więc na targach droższyna po dawnemu.

— Za funt szczupaka żywego p'acono kop. 45, karpia kopie-
jek 27 $\frac{1}{2}$, węgorza kop. 17 $\frac{1}{2}$; śnięte ryby taniej: funt szczu-
paka kop. 20, węgorza kop. 15, lina kop. 19, karasia kop. 18,
kopa raków stosownie do wielkości od kop. 50 do rs. 1.

— Nabrał niedrogi funt masła świeżego niesolonego od kopie-
jek 22 $\frac{1}{2}$ do 30, kwarta śmietany kop. 18 do 25, śmietanki
słodkiej kop. 13 do 14, mleka niezbieganego kop. 5 do 6,
ser średniej wielkości i suchości kop. 12 $\frac{1}{2}$, kopa jaj kopie-
jek 70.

— Drób jak na obecną droższynę mięsa, dosyć tani, duży indy-
k rs. 2, indyczka rs. 1 kop. 30, pularda kop. 40, kaczka
kop. 35, kurczę kop. 18 do 22 $\frac{1}{2}$.

— Ogrodowizny w wielkiej ilości są nabywane, kopę szparagów
ceniono kop. 30 do 70, kalafor duży kop. 3 do 9, pęk kala-
repy kop. 12, pęczek marchwi kop. 6, buraków kop. 3 $\frac{1}{2}$,
ogórek kop. 6 do 12 $\frac{1}{2}$, garniec młodych kartofelków kopie-
jek 20, garniec kartofli starych kop. 10, kwarta poziomek
kop. 25, jagód czarnych kop. 6 do 8, funt wiśni kop. 12 $\frac{1}{2}$
do 15, truskawek dużych kop. 20 do 30.

— Dowóz drzewa dosyć duży, cały bowiem plac Ksasiński od
samego rana zajęły fury z drzewem. Furę szczap brzozowych
ceniono rs. 3 kop. 75, olszowych rs. 3 kop. 30, sosnowych rs.
3, parę sporych kłobów na jednokonnej furmance rs. 4 k. 20,
furę galezi rs. 2, furę drzewa rąbanego rs. 1 kop. 50. Od-
cen tych jednak włościennie dosyć ustępowali, zaraz bowiem
po sprzedaniu drzewa wynajmowali się do przewożenia rze-
czy, przy obecnej porze zmiany mieszkań.

— *Na Pradze.* Zakupy koni odbywają się bardzo wolno,
bo aczkolwiek handlarze przybywają na targi ze swoim to-
warem, jednakże kupujących zgłasza się mała liczba. Prze-
ważnie targ ograniczył się do zakupów koni włoczańskich,
które płacono po rs. 35 do 45 za sztukę. Dobraną parę ko-
ni bryczkowych ceniono rs. 200, fornalną niezłą rs. 170.

— Na targu wołowym zakupiono kilkadziesiąt sztuk rogacizny,
ceny eokolwiek obniżyły się, dużego wolu stopowego płacono
rs. 100, średniego rubli 75, ciętle rs. 5 kop. 70 do rs. 7.

— Targ na wieprze dosyć ograniczony, dużego wieprza karm-
nego ceniono rs. 24, średniego rs. 17, prosię kop. 70 do
rs. 1 kop. 20.

— Centnar siana płacono kop. 90 do rs. 1 kop. 5, słomy kopie-
jek 55 do 65, pęk słomy kop. 11 $\frac{1}{2}$.

Wiadomości miejscowe.

— Jutro, w niedzielę o godzinie 9-tej zrana, w ko-
ściele Ś-go Marcina przy ulicy Pivnej, odbędzie się
ceremonja poświęcenia obrazu Ś-go Franciszka Sera-
fikiego, który został umieszczony w ołtarzu Ś-tej
Katarzyny. Po poświęceniu odprawi się solenna wo-
tywa na intencję osób, które nie szciedząc trudów i
kosztów, przyczyniają się do upiększenia tegoż ko-
ścioła.

— Dowiadujemy się, że Nr 1 „Warszawskich uni-
wersyteckich wiadomości” z r. b. znajduje się pomię-
szczoną rozprawa konkursowa p. t. „O wptywie ner-
wów na oddychanie” napisana wspólnie przez pp. Ale-
ksandra Stockmann'a i Aleksandra Fabian, studentów
kursu 5 fakultetu lekarskiego (w. r. b. ukończonych le-
karzy) która to rozprawa uwieńczoną została przez
tutejszy Uniwersytet złotym medalem.

— Doszło do naszej wiadomości, że tutejsza linja
obrończa, która rozpoczynając się ferje sądowe zwy-
kle witała składkową jakąś fetą, w tym roku inaczej
zamierza użyć zebrany na ten cel fundusz i przezna-
cza go na zapomógę dla kształcącej się młodzieży.
Każdy poważnie myślący człowiek może tylko z całej-
go serca przyklasnąć tak uczciwemu zamiarowi.
Osiągnięta ze składek kwota, przedstawia się подо-
bno w dość poważnej i okrągłej cyfrze, która bezwą-
pienia szlachetniej wyglądać będzie w kwitariuszu
pisów gimnazjalnych czy uniwersyteckich, aniżeli
na karcie restauracyjnej. Brillat Savarin dowodził,
że umieć zjeść jest wielką sztuką; nam się zdaje, że
czasem umieć *niezjeść*, jest nierównie większą za-
sługą.

— Kwiaty, zieloność i wszystkie powaby lata, ró-
żne w ludziach budzą usposobienia. Któż z nas nie
widział jak poetyczna rączka niewieścia powiewną
batystową chusteczką starała się przykryć motyla o
tęczowych barwach, aby się nacieszyć złocistym pył-
kiem pokrywającym skrzydełka nieśatego zalotnika?

— Tak, bywało to kiedyś, — dziś dzieje się inaczej, a
przekonałmy się o tem spostrzegłszy wczoraj w Ogró-
dzie Saskim, jak dama jakaś upuściła naiwnie chu-
steczkę na dwa papierki rublowe które wypadły z cu-
dzego woreczka, a następnie batyst swój wraz z nowo-
żytnym motylem zamierzała ukryć w głębokościach
swej kieszeni. Rzecz się tak miała. Pewien jegomość
otrzymałszy dwa ruble reszty z jakiegoś kupna, kładł
je do woreczka, i jak to często się zdarza, dokonywał
tej czynności, mając myśl czem innem zajętą. Pieni-
dże zamiast do woreczka, zsunęły się na ziemię, a
gdy właściciel nie poczuł ich pod palcami i przekonał
się o braku ich w woreczku, obejrzał się mimowoli i
spozstrzegł właśnie wyżej opisaną poetyczną scenę,
której owa młoda dama była bohaterką.

— Zbliżywszy się z największą galanterją do gospo-
darniej niewiasty, zapytał jej czy motylka trzyma
w chusteczce... Na jej niezdecydowaną i zająkliwą od-
powiedź, pociągnął za róg batystu, znalazł wewnątrz
dwa ruble, a schowawszy swoją własność do kieszeni
z grzecznym ukłonem zwrócił tylko uwagę tej pani na
niewłaściwe użycie chustki do nosa, która ma swoje
ściśle określone cele.

— Ruch Ś-to-Jański od rana daje się widzieć na
ulicach miasta. Na wszystkie strony snują się wozy
meblowe, tragi, rozmaite obładowane domowemi i gos-
podarskimi sprzętami i naczyniami bryki i wózki.
Wszędzie wrzawa i zamieszanie, — lokatorowie jedni
wnoszą się do mieszkań jeszcze nieoprzóżnionych przez
poprzedników, drudzy zakłopotani szukają dopiero
tragarzy, dla których termin Śto Jański jest prawdzi-
wie żniwem.

— Jutro o godzinie 3-iej po południu, w lokalu gos-
pody bednarskiej, odbędzie się sessja czeladzi be-
dnarskich.

— Eldorado wystąpiło wczoraj ze zbyt sławną far-
są Gavaut, Minard i Spółka. W ogródkowej atmosfie-
rze, lepiej się jakoś słucha podobnego rodzaju pro-
dukcji scenicznych aniżeli na poważnych deskach,
poważnej sceny Warszawskiego teatru. Panna Bara-
nowska śpiewaczka obdarzona bardzo dźwięcznym
głosem i dobrą metodą, zamierza produkować się
przed publicznością codziennie, z jedną z Offen-
bachowskich piosenek. Nie mamy nic przeciwko temu,
idzie tylko o to że wybrane na popis piosnki, nie były
zanadto... Offenbachowskie.

(Art. nad.) — W numerze 146 zamieszczono do-
niesienie z powiatu Bialskiego, gub. Siedleckiej, o po-
jawieniu się tamże znacznych mass owadów chrząszczo-
wych, robiących szkody w życie i pszenicy — jakiemi
mianowicie są: *Zabrus* (chyba *Carabus*) *gibbus*, tu-
dzież *Melolontha* (*Anisoplia*) *fruticola* i *agricola*.

— Znając dobrze te dwa ostatnie gatunki chrząszczy-
ków, niejednokrotnie w m. czerwcu na kłosach żyta,
po kilka sztuk razem siedzących i mleczko z kształ-
cących się dopiero ziarn wysysających, widzieć mi się
zdarzało; wypada mi jednak zwrócić uwagę zakłopot-
anych smutnym widokiem zniszczenia zbiorów swoich
ziemiarn tamecznych, na pierwszy gatunek: *Carabus*
gibbus należący właśnie do drapieżnych wraz z towa-

rzyszami swojami, jakimi są: *C. auratus*, — *planus*, — *slavicornis* i t. d., które wedle praw przyrody, jako polujące na dwa ostatnio wymienione gatunki, t. j.: *Anisoplia fruticola* i *agricola*, — na najtroskliwszą zasługują ochronę.

Sławny naturalista Miszelet, tak się o nich wyraził: Są to wielkie plemiona wojowników, uzbrojonych od stóp do głów, które pod ciężkim pancierzem ognistą posiadając ruchliwość, stanowią zwykłą straż połową, dniami i nocą bez święta i odpoczynku, pilnującą wazszych zasiewów i niepozwalającą sobie naruszenia żadnej innej rzeczy, jak tylko gwałtu na złodziejach, a w końcu nieżądającą innej za to nagrody nad ciała tychże złodziei.

Wczoraj około godziny 8 wieczorem po szynach kolei żelaznej miejskiej prowadzono na banhof drogi Petersburgskiej duży brankard do maszyny parowej Nr 17. Sam taki brankard już jest wielkim ciężarem, pomimo to obładowano go jeszcze różnemi częściami maszyny parowej, którą miał obsługiwać. Przechodnie zatrzymywali się i oglądali tak sam wagon, jako też parę wielkich meklemburgów ciągnących go. Przez Zjazd wagon zsunął się własnym swoim ciężarem, następnie zaś zaprzęgniono konie i te przez most i Pragę ciągnęły go. Pod ten czas na Pradze przez ulicę, na której położone są szyny żelazne, jechał wóz z belkami powożony przez Wojciecha Redan.

Nieszczęście mieć chciało, że w chwili kiedy wóz w poprzek szyny przejeżdżał, jedna z belek końcem swoim bliżej koni znajdującym się, z wozu zleciała i tym sposobem wóz odrazu na miejscu zatrzymał się.

Pod tę właśnie chwilę brankard kolei żelaznej znajdował się od wyż wspomnianego wozu o 400 lub 500 kroków.

Redan z początku próbował, belkę podnieść, gdy jednak widział że usiłowania jego są bezskuteczne, począł wołać na powożącego brankardem, aby koła zachamował i zatrzymał się.

Powożący zaś pewny, iż jemu samemu nic się nie stanie nieusłuchał wołań i zaciąwszy konie pędził jak strzała. Meklemburgi dobiegłszy do wozu same skrzydła na bok, brankard wpadł całą siłą na wóz i zupełnie go zdruzgotał.

Dziwnem jest doprawdy dla czego na wozie, takim ciężarom obładowanym, sam tylko wóznica jedzie. — Wszakże w przejeździe przez Warszawę i maszynista pilnuje wozu, z jakiegoż więc powodu Praga ma stanowić wyjątek?

W tych dniach w Ogrodzie Saskim zatrzymano dwóch chłopców (po lat 14) przybyłych z prowincji bez żadnego świadectwa do Warszawy, przy których znaleziono 25 rs. Są to podobno bardzo zaniedbane moralnie dzieci, które najlepiej byłoby oddać na poprawę do mającej się zakładać kolonii małoletnich przestępców. Dochodzenie o celu ich przybycia i ząd pochodzą, prowadzi się w drodze urzędowej.

Dowiadujemy się z „Gaz. Kiel“ że w Busku niedawno zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. Synek pewnego pana przybyłego tam na kurację, targał konia za chrapy, koń zniecierpliwiony uchwycił go zębami za bok, potrząsnął nim kilka razy i zrobił silną ranę.

„Kurjer Lubelski“ pisze: że z loterii fantowej w Lublinie na rzecz budowy szpitala starozakonnych wpłynęło czystego dochodu 654 rs. 70 kop.

W sądzie kieleckim toczy się sprawa o oszustwo dziwnego rodzaju. Chłop, ojciec czteroletniego dziś syna, zaraz po urodzeniu dziecka, podał go do chrztu za dziewczynę i dopiero teraz o tem dowiedziano się.

Z pod Włoszczowy z dnia 29 czerwca donoszą, że w skutek wczesnych roztopów śniegu d. 27 lutego r. b. i rozpoczętej wegetacji oziminy w ciepłym marcu, a następnie zwarzonej przymrozkami trwającymi do 20go maja, pszenica powstrzymana została we wrzście ale rokuje dobre urodzaje. Przeciwnie żyto więcej ucierpiało i tylko w lepiej uprawnych gruntach jest dobre, na innych zaś obiecuje mniej niż mierne plony. Wszystkie jarzyny późno tu zasiane i obsadzone zostały z przeszkody deszczów a zimna wzrost ich powstrzymywały do końca maja. W pierwszej jednak połowie czerwca pięknie podrosły i czynią rolnikom dobre nadzieje.

Zapasów zboża i okowity w okolicy tej nie ma już prawie wcale, a przez to ceny ich dobre. Za żyto bez odstawy z terminem wydania za sześć miesięcy płać obecnie z góry za korzec 230 funt: po rs. 3 kop: 15. Brak siana i paszy dokuczliwy.

W Solcu na kuracji przebywa 38 rodzin składających się razem z 51 osób. Pierwsza rodzina przyjechała dopiero 10go czerwca.

Zamiast dziś, jak o tem donosiliśmy we wczorajszym numerze Kurjera „Fra-Diavolo“, wystawioną będzie dopiero we wtorek przyszłego tygodnia.

Panna Wanda-Ludwika Miller (Czechowska) ma wystąpić w ciągu przyszłego tygodnia w Trubadurze. Następnie zaś śpiewać będzie w „Żydówce“.

Parafia Wszystkich Świętych na Grzybowie,

otrzymała do miejscowego kościoła, dywanik w różno-kolorowe kwiaty, włóczką na kanwie, robotą krzyżową, pracowicie i gustownie haftowany i ofiarowany przez kształcące się panienki z klasy piątej, Gimnazjum drugiego żeńskiego, przy ulicy Szkolnej. Za co parafia składa młodym ofiarodawczyniom publiczne podziękowanie, z życzeniem obfitego błogosławieństwa Niebios w dalszym ich zawodzie naukowym.

Onegdaj znajdowało się na widowiskach osób: w teatrze Letnim 673; w teatrze Rozmaitości 116; na koncercie w Dolinie Szwajcarskiej 215; w ogrodzie Tivoli 245.

W tymże dniu pochowano na cmentarzach: prawosławnym ciał zmarłych mężczyzn — kobiet — dzieci —; na cmentarzu katolickim mężczyzn 7, kobiet 5, dzieci 39; na cmentarzu ewangelicko-augsburskim i reformowanym mężczyzn — kobiet — dzieci —; na cmentarzu starozakonnych mężczyzn — kobiet — dzieci —.

Onegdaj przyjechało do Warszawy osób 315, wyjechało zaś 208.

W dniu onegdajszym terminatorzy szewcy: Władysław Mielecki i Aleksander Mike, pokłócili się na ulicy Nowolipie, i Mielecki rzucił ostatniemu, nożem, nieszkodliwą ranę pod prawą pachę. Mike pozostaje na kuracji w mieszkaniu rodziców, Mielecki zaś przyaresztowany, w celu ukarania podług prawa.

W cyrkule Bielańskim, Marianna Rembowska, żona robotnika, zranila kamieniem w głowę Józefa Candela czeładnika rzeźniczego, który odesłany został na kurację do szpitala S-go Rocha, gdzie po opatrzeniu, rana jego okazała się nieszkodliwą. Rembowska przyaresztowana, w celu ukarania podług prawa.

Drugie żeńskie gimnazjum przy ulicy Szkolnej, daje dwie koldry włóczkowe robione szydełkiem przez uczennice tegoż gimnazjum, w godzinach pracy ręcznej poświęconych, na sprzedaż po rs. 15 każda; pieniądze za to, obrócone będą na wpis dla dwóch niezamożnych pańienek do tegoż gimnazjum, według uznania Redakcji.

Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“: od F. G. rs. 1 kop: 55 dla biednych do uznania Redakcji; od K. R. rs. 5 dla nieszczęśliwej rodziny przy ulicy Aleksandrja N° 2782a. — Złożono oraz od Wandy Z. marek 160, od Stanisława Klimaszewskiego 1,000, od Anglika 400, bezimiennie nadlane z prowincji 1,200, od Roż: paczkę, od K. M. 4,800, bezimiennie paczkę, od Ziotka z Nowego-Świata 304.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia (ulica Jasna, Nr 4), poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej:

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I
93	Dziwna	Czerkieska Jus.	Chora obłożnie, bez opieki.
Pałac Kazimier.		Ciesielska An.	Wdowa, dzieci czworo.
10	Topiel	Szymański Jan	Oboje chorzy, dzieci czworo.
182	Targowa	Berek Cybula	Oboje z żoną starzy i niedość.
418	Olzowa	Gajewska Mar.	Lat 70, niezdolna do pracy.
399	Brukowa	Jakób Kalina	Od kilku miesięcy chory.
175	Targowa	Dwer Berkman	Stara, przy córce, z 5 dziećmi.
211f	Ząbkowska	Lejzor Szuck	Chory od kilku lat.
59	Nowolipie	Batejewska K.	Niezdolna do pracy.
138	Targowa	Kasprżyńska	Mąż chory, 3 wnuków.
17	Nowe-mias.	Czech Ewa	Wdowa, troje dzieci.
44	Nowa-Praga	Bardytko Wer.	Mąż w szpitalu, dzieci troje.
3	Wspólna	Skotnicka Mar.	Mąż umierający, dz. jedno.
4	Lucka	Zambrzycka M.	Mąż w szpitalu, dzieci troje.
195	Targowa	Zakrzewska A.	Stara i niedość.

W dniu 10 lipca, t. j. w poniedziałek, o godzinie 9 1/2, w kościele Opieki Sw. Józefa, wprost ulicy Królewskiej, odprawionem zostanie Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Bronisława Przewoźkiego, na które rodzina zmarłego, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —5606—

Dnia 10-go b. m., to jest w poniedziałek, jako w czwartą rocznicę zgonu ś. p. Marji z Klefińskich Sosnkowskiej, odbędzie się w kościele S-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej żałobna Wotywa o godzinie 10-tej zrana, na którą Krewnych, Przyjaciół i Znajomych ś. p. zmarłej zaprasza się. —5608—

W poniedziałek dnia 10-go lipca, w kościele S-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, odbędzie się za spokój duszy ś. p. Seweryna Byszewskiego, byłego oficera byłych wojsk polskich, Wotywa żałobna, na którą pozostała w smutku żona wraz z dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego. —5664—

W poniedziałek dnia 10 lipca o godz. 11 rano w kościele S-go Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, odbędzie się Nabożeństwo w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Stanisława Englerta, byłego dyrektora banku polskiego, na które pogrążona w smutku żona i córka Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zapraszają. —5562—

W dniu 11-tym lipca, o godzinie 10-tej rano, w kościele S-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, odprawioną zostanie wotywa za duszę Wandy z Gościckich Nowackiej, na którą Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, mąż zmarłej zaprasza. —5575—

Dnia 2 lipca 1871 r. w kościele parafjalnym Belno, przez miejscowego proboszcza JX. Gołaszewskiego po stosownej ze strony jego świątliwej przemowie,

w obec licznie zgromadzonej familji pobożnościowiciej został związek małżeński, zawarty między p. Błażem Dytkowskim, urzędnikiem zarządu pałaców Cesarskich w Warszawie, a panną Kamillą Krzykowską, córką właściciela dóbr Szewce nagórne. —5595—

Według „Nowosti“ w końcu zeszłego miesiąca, odbyły się próby wypiekania chleba w piecach wina-lazku Moora i Comp. Oprócz Moora przybył do Petersburga p. Wikhorst z Hamburga, z udoskonalonym piecem Perkinsa, działającym za pomocą pary. Rezultaty sprostżeń komitetu dotąd niewiadome, powiadają jednak, że piec Moora i Comp. przy znacznym wypieku (do 700 pudów na dobę) potrzebuje bardzo małej ilości paliwa i z tego powodu otrzyma pierwszeństwo przed piecem p. Wikhorsta.

Z „Gołosa“ dowiadujemy się że, obecny zarząd drogi żelaznej Niżegorodskiej odkrył iż w latach 1867 i 1868, z głównej kasy Niżegorodskiej stacji, skradziono rs. 28,000. Śledztwo wykryło winnych i odpowiedzialnych.

Podług „Birz. Wied.“ Russkie towarzystwo żeglugi parowej handlu i drogi żelaznej Odesskiej w roku zeszłym osiągnęło dochodu 7 milionów rubli sr. w tej summie otrzymano od rządu jako opłatę milowego i na utrzymanie statków parowych, zysku netto rs. 2,398,786 i 1,610,998 rs. brutto (czyli na 23% brutto czystego o zysku 67%). Flota towarzystwa składała się w roku 1870 z 67 parostatków, z 60 różnych statków żaglowych i kilkunastu statków pomniejszych. Pierwotna wartość wszystkich tych statków obliczona na rs. 9,395,888, a w dniu 1 (13) stycznia b. r., po straceniu na deteryorację 5 1/4, milionów rs.; 67 parochodów przedstawia 66,072 ton i 6,920 parowych sił. Najstarszy parochód ma lat 25, dwa najnowsze po lat dwa. Wszystkie parochody zrobiły podróży 927,827 mil. Ciężarów przewiozły więcej niż 32 miliony pudów; na 11 milionów więcej, niż w roku 1869. Passażerów mniej, lecz ilości sprawozdanie nie podaje. Do służby towarzystwa wstąpiło w r. 1870, majtków 292, z cechu wolnego. W Sewastopolu towarzystwo ma szkołę, na którą wydatkowało w roku zeszłym rs. 2,012 kop. 83 przy milionowych zyskach, na zbadanie zaś koryta rzeki Kubani, tylko rs. 1,172 kop. 96 wydano. Oprócz portów Czarnego i Azowskiego morza, towarzystwo ma swoich agentów w portach Turcji i Egiptu, w wielu portach Śródziemnego i Adryatyckiego morza, w Lizbonie, Hawrze, Paryżu i Londynie. W roku b. towarzystwo zawiązało stosunki z portami Indji i Chin, przez Kanał Suezki.

Kroniczka zagraniczna.

W Konstantynopolu utworzyło się stowarzyszenie serbsko-słowiańskie pod patronatem „M. Hristicza“, reprezentanta księstwa serbskiego.

W Serbji zajmują się sprawą utworzenia banku w Pożarewaczu.

Znany pisarz francuzki Michelet zapadł mocno na zdrowiu w skutek uderzenia na mózg; stan jego jest mocno niepokojący. Znajduje się obecnie we Włoszech, w okolicach Pizy. Michelet przed rozpoczęciem wojny, zaręczał w namyślnym artykule za zwycięstwo francuzów.

Zwykle przepowiadają długie życie takim, których przodkowie dosięgali późnego wieku. Jeżeli przepowiednie takie są prawdziwe, p. Thiers spodziewać się może, że późnych lat doczeka. Jak „Bien public“ donosi, dziadek Thiersa, adwokat i ławnik w Marsylii, umarł w Mentonie licząc lat 84; ojciec jego umarł w Carpentras, mając lat spełna 80; matka w tym samym wieku umarła w Paryżu; dwie ciotki, siostry jego ojca, obie mając przeszło po 80 lat każda, umarły w Mentonie. Dalej najbliższa krewna Thiersa, jego rodzona siostrzenica żyjąca w Mentonie i ciesząca się dobrem zdrowiem, liczy teraz lat 79; Thiers zaś wstępuje dopiero w r. 73 życia swego. Konstytucja jego zdaje się być słabą, ale istotnie należy do najsilniejszych. Nie chorował on nigdy bardzo i cierpiał tylko na affekcję krtani.

Temi dniami policja londyńska zagarnęła całą akademję proroków i prorożek, złożoną z przewodniczącego, który się nazywał „Zendawesta“, oraz z trzydziestu kilku wróżbiarek. Obliczono, że ci szanowni przepowiadacze przyszłości oskubywali przecięciowo na tydzień po 300—400 bezskrzydłych gęsi, tudzież rozmaitego innego głupiego ptactwa, święcie wierzącego w przepowiednie z kabały. Przy arestowaniu banda nie uciekała się do szeptania i zaklania, lecz porwała się do pięści i kijów, a wyrabiała temi magicznemi narzędziami tak da lece zwinnie i zwało, że konstablom było bardzo gorąco. W końcu atoli wzięli górę, a prorocy, czego zapewne sobie nie przepowiadali, poszli na trzy miesiące do ciężkich robot.

W skutek ciągłego deszczu trwającego przez dwa dni w całym Banacie węgierskim, miasto Temes-

war znalazło się w znacznej części pod wodą. Dwa domy pod zalewem runęły. Jeden z mieszkańców utonął. W okolicach groble na drogach żelaznych porzrywane. Tegoroczne lato jest niepamiętnie dżdżystem.

Przegląd polityczny.

Skutki wyborów 2-go b. m. dają się dostrzegać już w działalności Zgromadzenia narodowego francuzkiego. W łonie tego zgromadzenia powstał zamiar obwołania Thiersa prezydentem Rzeczypospolitej na dwa lata; donosi o tem „Indep. belge“ z dnia onegdajszego. Odonosi o tem „Indep. belge“ z dnia onegdajszego. Odonosi o tem „Indep. belge“ z dnia onegdajszego. Odonosi o tem „Indep. belge“ z dnia onegdajszego.

Drażliwy stosunek okupacji militarnej, wywołuje między wojskami niemieckimi a mieszkańcami, starcia które jakkolwiek nie mają w sobie nic groźnego, prowadzą jednak do wzajemnych wyjaśnień. Wydarzenia w Rouen dopełniły miary cierpliwości niemieckiej i zdaje się że w następstwie tych wydarzeń, jen. Maniufel widział się z Thiersem dla uradzenia środków zabezpieczających spokój publiczny w departamentach zajętych. Nazajutrz po odwiedzinach Manteuffla w Wersalu ukazał się w „Journal officiel“ artykuł tej treści:

„Umiarkowanie i cierpliwość są najlepszymi środkami złagodzenia udręczeń wynikających z okupacji. Rząd dopomina się nieustannie od władz niemieckich przestrzegania jak najsurowszej karność, ale nie zaniedbuje również najmniejszej sposobności, aby uśmierzać słuszne oburzenie i wzywać wszystkich obywateli do dokładnego przestrzegania praw.

„Hrabia Waldersee sprawujący interesa Niemiec, zawiadomił p. Favra, że gen. Moltke polecił komendantom niemieckim, aby w przyszłości żadnych kar po za wyrokami sądów wojennych nie wymierzali. Stanowczo wzbronione są kary pieniężne i inne środki jurysdykcji wojskowej.“

„Jeżeli wolno udzielać rady, to żądamy od pisarzy, aby ile możności wstrzymywali się od tego, coby mogło rozjątrzyć namiętności. Artykuły działają tylko na szkodę tych których chcą bronić. Obowiązkiem naszym jest zjednoczyć się w jednej myśli uspokojenia kraju, myśli, która tem silniej jest uzasadniona, że przy dźdźble dobrego zachowania się, możemy mieć słuszną nadzieję położenia kresu złemu, które jest dla nas nieznośnem.“

Według telegramu „Constitutionnela“ z Londynu, rząd francuzki zaczął już faktycznie zajmować się zmianami w artykułach traktatu handlowego zgodnem z intencjami jakie w tych czasach wypowiedział. Tak przynajmniej wniesć można z telegramu donoszącego, że p. Lowe angielski minister finansów oświadczył na posiedzeniu Izby niższej odbytem w dniu 1-szym b. m. wieczorem, iż rząd francuzki przestał stosować się do układów zawartych w 1868 r. z Anglią, Belgją i Hollandją w kwestji opodatkowania cukru. Z tego powodu wysłano do powyższych państw depeszę, ale odpowiedź dotychczas nie nadeszła, a o dalszem postępowaniu rządu angielskiego, nie jeszcze wnioskować niepodobna. Zdaje się, że i inne traktaty rządu cesarskiego, nie są już we Francji uważane za obowiązujące. P. Chatham np. konsul angielski w Calais donosi, że wszystkie osoby przybywające do tego miasta a nie posiadające paszportów zaopatrzonych w wizę francuzkich władz konsularnych, muszą powracać następnym parowcem do Duwru.

Telegram z Wiednia podaje mowę mianą przez p. Hohenwartha w Izbie panów, z powodu dyskusji nad budżetem. Prezes ministrów wyraża w niej przekonanie, że ostatnie wypadki pomnożyły szanse pokojowego załatwienia starć konstytucyjnych. Nikt się nie spodziewał podobnego oświadczenia po wotum Izby deputowanych o pożyczce sześćdziesięciu milionów, której ministerjum zażądało dla pokrycia deficytu. Wszyscy pamiętają, że dzięki zerwaniu frakcji wielkich posiadaczy gruntowych z opozycją, ministerjum mogło uchwalić budżet w Izbie deputowanych; od chwili tego zerwania zdawało się, że rząd mógł stanowczo liczyć na większość. Tymczasem, skutkiem jednego z tych zwrotów tak często się wydarzających w walce stronnictw w Austrji, frakcja posiadaczy powróciła do opozycji w kwestji pożyczki sześćdziesięciomilionowej; pożyczka została odrzucona, a większość wymknęła się znowu gabinetowi. Czyżby to ten wypadek miał według p. Hohenwartha powiększyć szanse porozumienia? Nie pojmujemy tego i czekamy na wyjaśnienie zjawiska, które byłoby nieprawdopodobnem wszędzie tylko nie w kraju nazwanym przez same dzienniki wiedeńskie „krajem nieprawdopodobieństw.“

W Rzymie w nowej stolicy Włoch, minister spraw

zagranicznych Visconti Venosta wygłosił zdanie na uczcie wydanej z powodu tranzlokacji stolicy, że „od czasu Cavoura wszystkie ministerja włoskie trzymały się polityki przez niego nakreślonej: połączenia jedności Włoch z wolnością i bezpieczeństwem kościoła.“ Jakkolwiek cele rządu włoskiego od wielu lat były zawsze jedne i tesame, przyznać jednak należy, że różne ministerja, na różnych drogach starały się je osiągnąć, a te drogi nie zawsze były zrozumiałe dla stronnictwa narodowego włoskiego. Hołdy składane Wiktorowi Emanuelowi mają pod tym względem nierównie większą doniosłość aniżeli rozmaite fazy polityki włoskiej w ostatnich 10 latach.

Rozpowszechniona przez agencję Havasa wiadomość telegraficzna o rozwiązaniu żuawów papieżkich, jest według wychodzącej w Nantes „Esperance du Peuple“ pozbawiona wszelkiej podstawy. Gazeta pomieniona utrzymuje, że żuawi stanowczo będą utrzymani i że werbunki mogą być odnawiane na 3 miesiące, zanim nastąpi organizacja na nowych podstawach.

Zapowiedziane kilkakrotnie odwiedziny wice-króla egipskiego w Konstantynopolu, nie znajdują zbyt sympatycznego przyjęcia. Półurzędowa „Turquie“ występuje przynajmniej dość wybitnie jako tłumacz tego nieprzyjaznego usposobienia i jako organ, coraz wyraźniej ujawniający się dążności do „jedności islamu.“ O ile wnosić można z telegraficznego streszczenia artykułu tej gazety, „Turquie“ wyrzuca khediwemu, że pod jego zarządem kraj literalnie został zrujnowany, a egipcjanie staną się wkrótce prostemi niewolnikami. Znaczne uzbrojenia przedsiębrane przez khediwego, który kiedyś zamierza zrzucić maskę i ogłosić się niezależnym, są tylko straszniemi ciężarami dla fellahów stających się coraz bardziej niewolnikami Izmaila Paszy. Stan taki dłużej trwać nie może; podkopuje on powagę sułtana. Wicekról egipski rządząc wbrew przepisom firmanu cesarskiego, odmawiając przy każdej sposobności posłuszeństwa cesarzowi, sam ogłasza swoją detronizację, a sułtan, w interesie islamizmu, Turcji i w swoim własnym, nie powinien ociążać się z urzeczywistnieniem „jedności islamu.“ Tunis musi być także wcielonym do tureckiego państwa.“

Czy rzeczy istotnie tak stoja między Konstantynopolem i Kairem, trudno jeszcze wyrzec. Mnóstwo kłamstw obiega w tej materji, a do wiedeńskich dzienników telegrafowano nawet przed kilku dniami arcy nieprawdopodobną wiadomość, że turecka flota pancerna, będąca w drodze do Tunisu, nie może przypląć do Aleksandrji, ponieważ wzdłuż brzegów egipskich zatopione są torpedy.

W związku z temi pogłoskami wypływa znów na wierzch wiadomość o odprzedaniu kanału Suezkiego księciu Southerland. Niska cena, 6 milionów szterlingów, odejmuje prawdopodobieństwo tej wieści.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Paryż 4-go. — Renta trzy procentowa wyszła z 55,10, dosięgnęła 55,40 i w końcu utrzymała się na 55,20. Nowa pożyczka z początku 87,15, w końcu 86,45.

Paryż 5-go. — Wszystkie doniesienia o wyborach zgadzają się na to, że przeważna większość wypadła w duchu przychylnym dla polityki Thiersa. Wybrano zaledwie 12 kandydatów radykalnych i 10 konserwatywnych. Sądzą powszechnie, że rząd i zgromadzenie narodowe po upływie ferji prawodawczych przeniosą się do Paryża.

Wersal 5-go wieczorem. — Dalszy ciąg rozpraw nad kaucjami dziennikarskimi. Minister spraw wewnętrznych Lambrecht odpowiadając na interpelację Blanca oświadcza, że w obecnych okolicznościach każdemu służy prawo swobodnego wyrażania swych myśli; ale kaucjonowanie dzienników wypływa z obecnego prawa prassowego. Gdyby jednak zgromadzenie chciało nadać prassie nieograniczoną wolność, to wtedy co prawda musiałby także ustać obowiązek składania kaucji. Savary zarzuca, że rząd nie korzystał dotychczas należycie z praw, jakie mu służyły przeciwko prassie podburzającej. Dufaure odpowiada że rząd ściagał prassę tylko w drodze postępowania przed sądami przysięgłych; jeżeli zaniedbano nieraz dochodzenia, to dla tego, że wydawało się ono niebezpiecznem i przyszłoby nie w porę. Następnie przyjęto pierwszy artykuł prawa o kaucjach większością 329 głosów przeciwko 202. Przepisy znoszące kaucje, zostały usunięte.

Drezno 5-go. — Ks. Tomasz Genuński przybył dla odwiedzienia rodziny królewskiej do Pillnitz.

Konstantynopol 5-go. — Mehmed Ruszdi pasza mianowany ministrem sprawiedliwości, Etem pasza ministrem robót publicznych.

St. Denis 6-go. — Dziś zrana o godzinie 8ej generał Manteuffel udał się pociągiem nadzwyczajnym z Compiègne do Wersalu. W St. Denis oczekiwał jego przybycia sprawujący interessa Niemiec hr. Waldersee, i towarzyszył mu następnie do Wersalu, gdzie u

Thiersa zastawione ma być śniadanie. Po południu generał Manteuffel wrócił do Compiègne.

Bordeaux 4-go. — Wielka manifestacja miała miejsce z powodu przejścia listy republikańskiej. Wyprawiano serenady wybranym kandydatom, municypalności, dziennikom, komitetom republikańskim i kołu narodowemu. Zapal powszechny.

Rzym 5-go. — Na wczorajszym obiedzie municypalności Venosta zwrócił uwagę obecnych na to, że wszystkie gabinety włoskie trzymały się polityki Cavoura, która polegała na tem, aby pogodzić jedność Włoch z bezpieczeństwem i niepodległością stolicy Apostolskiej. Wzniosły widok ostatnich dni usprawiedliwia program uczynienia Rzymu stolicą Włoch. Minister wypowiedział w końcu podziwienie swoje z powodu przywiązania mieszkańców Rzymu do króla i poszanowania porządku publicznego. Popisowi stawili się dziś do komissji zaciągowych z okrzykami: „Niech żyje król!“

Depesze Telegraficzne.

Warszawa, d. 8 Lipca godz. 12 w poł.

Paryż 7-go. — Na środowym posiedzeniu Zgr. Nar. przyjęto przywrócenie kaucji dzienników. (Obacz nasze ostatnie wiadomości polityczne) Dzienniki donoszą, że ambasador rossyjski przybył do Rzymu.

PANNA NILSSON.

Znakomita artystka, której sława szeroko rozeszła się od kilku lat po całym świecie, w zeszłym roku odbyła podróż po Ameryce z impresarjo Strakoschem.

Za 123 wystąpić *diva* otrzymała wynagrodzenia 700,000 franków. Pierwszy koncert w którym przyjęła udział, przyniósł dochodu 40,000 franków.

Ciekawy bardzo jest kontrakt pomiędzy nią a Strakoschem zawarty. Z niego dajemy parę ustępów: „Wszelkie koszta i wydatki osobiste przez pannę Nilsson poniesione, będą jej powrócone.

„Podróż odbywać będzie sama w wagonie, saloniku mającym cztery miejsca.

„Za przybyciem do każdego miasta, gdzie ma czas jaki zabawić, na stacji drogi żelaznej czekać na nią będzie powóz w parę koni doborowych, wyjąwszy wypadków w którychby mieszkańcy uniesieni entuzjazmem dla talentu śpiewaczki sami zechcieli zająć miejsce koni“.

Dalsze warunki umowy niemniej brzmia oryginalnie.

Panna Nilsson jeszcze na rok pozostaje w Ameryce, gdzie na nowo na korzystniejszych jeszcze warunkach zaangażowana została. Pobierać bowiem będziemy po 100,000 franków miesięcznie, czyli 1,200,000 franków za rok.

O takich skarbach przed kilku laty ani się śniło pewno pannie Nilsson, kiedy po ulicach i kawiarniach Stockholmu przygrywając na skrzypkach, wyciągała wychudłą rękę po kilka-groszową nagrodę.

Śmierć najbliższych i ukochanych nam osób bez zaprzeczenia wielce bolesnym jest ciosem, lecz gdy nieszczęście mieć chce, iż jedną z tych drogiej istot dotyka choroba umysłowa, nie podobna prawie do wyleczenia, wówczas boleść otaczającej rodziny nierównie jest większą; bo tracąc nieomal jednostkę ze swego koła, patrzeć muszą jeszcze na jej cierpienia, których mimowoli usunąć, ani złagodzić nie mogą.

Taką była właśnie choroba mej żony. Niosłem jej tu na miejscu wszelką możliwą pomoc, za pośrednictwem kilku specjalnych lekarzy alleopatycznych, lecz po długiej a bezowocnej kuracji, gdy mi nie zostawiono najmniejszej nadziei, że powróci do pożądanego zdrowia, zmuszony byłem poddać się wyrokowi Najwyższego, wyczerpawszy zaś wszystkie środki ratunku zwątpiłem, a sądząc że straciłem już żonę, że dzieci będą osierocone i pozbawione czulej macierzyńskiej opieki, walczyłem z rozpaczą bez nadziei lepszego jutra. Niechcąc wszakże pozostać bezczynnym, czuwałem nad biedną opuszczoną, a idąc za głosem wielu i żeby nie mieć sobie nic do wyrzucenia, powierzyłem swą małżonkę pieczy W-go Jawłowskiego doktora homeopaty w Kownie zamieszkałego, którego imię zaszczytnie znane w tamecznej okolicy, szczęśliwem zdarzeniem doszło do mej wiadomości, i ten podjął się jej kuracji.

Prawie z niedowierzaniem patrzyłem na skutki troskliwych starań i wysokiej umiejętności Szanownego Lekarza, który z całą cierpliwością, słodyczą, łagodnością i wielkim trudem działając opanował groźną chorobę i zdołał jej wzrost osłabić, aż wreszcie zupełnie ją zniszczył, tak dalece, że po upływie kilku miesięcy czasu, powrócił mi żonę, a drobnym dzieckom matkę najzupełniej zdrową. Uczynić coś podobnego

jest to wyświadczyć czyn ludzkości, za który niema na tym świecie nagrody. Niewiedząc jak się wywdzięczyć Tobie zacny i szanowny lekarzu, niech mi przynajmniej wolno będzie wyrazić Ci w tem piśmie choć kilka słów szczerzej i niekłamliwej podziękującej z głębi serca płynącej, za twe nieograniczone trudy, poświęcenia i bezinteresowne a tak gorliwe starania około cierpiącej mej żony, tak chętnie przez Ciebie niesione. Wiem, że obrażam przez to wrodzoną skromność, lecz nie mogę się powstrzymać by nie wyjawić publicznie mej nieograniczonej wdzięczności i uwielbienia, jakie żywię dla łaskawego Pana, prawdziwego mego dobroczyńcy i dobrodzieja. Oby Bóg stokrotnie Ci wynagrodził za czyn szlachetny za który wywzajemnić się nie jestem w stanie.

Cześć zawsze i wszędzie dobroczyńcy ludzkości! — J. Maciuszewski, Buchhalter Kassy Gubernjalnej Warszawskiej. — 5542 —

— Przyjechali: P. Zygmunt Noel de Lesser, rodem z Warszawy, b. oficer artylerji w służbie królowej Angielskiej, wraz ze swoją żoną hr. Laurą z hr. Krasickich hr. Borkowską de Lesser, Damą Orderową N. Cesarzowej Austriackiej i jej synami hr. Zdzisławem i Jerzym Dunin Borkowskimi. — 5580 —

— Mam honor zawiadomić osoby interessowane, że wydawnictwo w dalszym ciągu następujących zeszytów Anatomji Porównawczej, dla ważnej a niezależnej odemnie przyczyny, zmuszony jestem na czas pewien wstrzymać. — Wydawca Zygmunt Zanożyński. (1-3) — 5558 —

— W sklepie optyka p. Pika pojawiła się nowość. Są to krany w kształcie krajcarka wydrążonego, mogące się wkręcać w każdy korek. Służą one do wszelkich napojów gazowych, a przedewszystkiem do kumysu.

— Przypominamy, że dla zapewnienia zdrowia i prostowania różnych niekształtności ciała, oraz leczenia wad żołądkowych, niezbędną jest systematycznie prowadzona gimnastyka, i że w Instytucie Gimnastycznym i Ortopedycznym w Ogrodzie Saskim, wprost ulicy Marszałkowskiej, lekcje odbywają się codzień, w godzinach rannych i wieczornych, tak dla dzieci, jakoteż młodzieży i osób dorosłych, różnego wieku i obojga płci. (1-3) — 5560 —

— Urząd Starszych Zgromadzenia Iglarzy i Pilnikarzy, podaje do wiadomości, że w dniu 10 lipca r. b., to jest w poniedziałek, o godzinie 5-tej po południu, odbędzie się sessja w domu Nr 794a, przy ulicy Elekoralnej, w mieszkaniu Starszego Zgromadzenia Karola Albrecht. — 5576 —

— Aleksander Kraushaar, Patron, przeniósł kancelarię i mieszkanie na ulicę Miodową, do domu Piotrowskiego Nro 496 (Iszy nowy). (1-5) — 5610 —

— Adam Spiewak Obronca Sądowy, przeniósł Kancelarię swoją do domu p. Frejzyngiera przy ulicy Ś-to Jerskiej pod Nr 10 nowym, położonego. (1-3) — 5603 —

— Choroby sekretne u mężczyzn i kobiet, leczy prędko i radykalnie lekarz od 30-tu przeszło lat praktykujący. Mieszka przy ulicy Nowy-Swiat, w domu Braumana Nr 1302 (nowy 44). — Józef Bagieński. (1-3) — 5571 —

— Kantor Komissowo-Expedycyjny Juljusza Held, przeniesiony został na ulicę Mazowiecką, do domu Emla Nr nowy 11. — 5591 —

— Stanisław Rotwand Adwokat, przeniósł swą Kancelarię pod Nr 1777 (nowy 26), przy ulicy Ś-to Jerskiej. (1-3) — 5563 —

— Wawrzyniec Szablowski, patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, przeniósł zamieszkanie pod Nr 1775 (nowy 24), przy ulicy Ś-to Jerskiej. (1-3) — 5594 —

— W szkole prywatnej dwu-klassowej męskiej w Noworadomsku, zapis uczniów na nowy rok szkolny 1871, rozpocznie się 9go (21go) sierpnia r. b., a kurs nauk z dniem 20 sierpnia (1 września) t. r.; o czem Przełożony szkoły, osoby interessowane zawiadamia. (2-3) — 5366 — F. Fabiani.

— Podajemy niniejszem do wiadomości, iż z dniem dzisiejszym powierzyliśmy kierownictwo naszymi ekspedycjami w Katowicach, panu Emanuelowi Steuer. Mysłowice, 30 czerwca 1871 r. S. Kuznitszky i Spółka.

Perfumy, Mydła, Pudry,
i inne Kosmetyki, z najcenniejszych Fabryk **PARYZKICH,**
nadeszły do Magazynu M. Wierzbowskiej, przy ulicy Wierzbowej, Nr 638a. (6-6) — 4796 —

Poszukiwana jest **Towarzyszka podróży do Karlsbadu,**
na wspólny koszt.
Wiadomość przy ulicy Widok, Nr 12 (nowy). Stróż wskaże. (2-2) — 5426 —

SER Brie w małych kraczkach, Ser Limburgski, Chester, Rocquefort, Szwajcarski i Holenderski, Sledzie pocztowe bardzo tłuste, Pasztety Strasburskie, w puszkach, Kawior prasowany bardzo mało słony, Węgorze, rolowane, Minogi, Pains de Gibiers, Homadau Naturel (Preserved lobster), Fruits Glacés i owoce Kijowskie na funty i słoiki, Czekolady Bolle z St. Petersburga i Nalewki Kijowskie w różnych gatunkach, poleca się Skład Win i Delikatosew **A. Bocquet**, w gmachu Teatralnym. (2-6) — 5559 —

Skład Główny Wyrobów Tabaczych
Leopolda Kronenberga, dotychczas przy ulicy Długiej Nr 542 istniejący, z d. 26 Czerwca r. b., przeniesionym zostaje do gmachu Fabryki Tabaczej, przy rogu ulic: Marszałkowskiej i Hożej Nr 1447. (3-3) — 5179 —

W Cukierni Pana Filtzera, przy ogrodzie Krasiańskim, grywa codziennie od godziny 3-jej do 7-jej, orkiestra pod dyrekcją **Roberta Zülecke**. (1-1) — 4176 —

P I S A R Z,
umiejący ładnie, prędko i bez pomyłek przepisywać po rusku, potrzebny jest do Kantoru Prośb i Tłómaczeń pod Nr 533, wprost Zygmunta. Taki co nie służył nie będzie przyjęty. (1-1) — 5609 —

Warszawsko-St. Petersburgski Kantor Bankierski

MAURYCEGO NELKEN,

Krakowskie-Przedmieście, Nr 77,
Newski Prospekt Nr 14.

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że losowanie Pożyczki Premjowej Ruskiej 5% pierwszej emisji, odbędzie się w St. Petersburgu we Czwartek dnia 1 (13) Lipca r. b., i tegoż dnia jeszcze wiadomość o głównych wygranych w tymże Kantorze wywieszoną będzie, a w trzy dni po losowaniu szczegółowe tabele drukowane, w tymże Kantorze znajdować się będą. (1-1) — 5614 —

DOLINA SZWAJCARSKA.
PROGRAM KONCERTU
B. B I L S E G O,
Dyrektora Orkiestry Cesarskiej z Berlina, złożonej z 60-ciu artystów.

J u t r o:
1. Uwertura z op. „Aneraon,” Cherubinięgo. 2. Introdukcja z op. „Mignon,” A. Thomasa. 3. Perpetuum mobile, Straussa. 4. Potpourri z op. „Ernani,” Verdiego. 5. Uwertura z op. „Oberon,” C. M. Webera, 6. „Opowiadanie z lasu Wiedeńskiego,” walc, solo na cytrę, Straussa. 7. „Was ich so tief im Herzen trage,” pieśń Gumberta, salo na trąbce wykona P. Huber. 8. „Schonka,” potpourri komiczne, W. Schuberta. 9. Uwertura z op. „Indra,” F. Flotowa. 10. Bilse-polka, Parlowa, solo na trąbce wyk. P. Speer. 11. „Ständchen,” solo na wioleczonej i klarinet, Hartla. 12. Marsz Fryderyka Karola, Bilse.

P o j u t r z e:
1. Uwertura z opery „Atalia,” Mendelssohna-Bartholdy. 2. Die Fürstensteiner, walc, Bilsego. 3. Marsz żałobny, Chopina, inst. Töpfler. 4. Duet z op. „Linda,” Donizettięgo, solo na trąbce i puzonie wykonają pp: Speer i Künztl. 5. Uwertura z op. „Leonore,” Beethovena 6. La Bouquetiere, walc, Godfreya. 7. Warjacje z Cesarskiego kwartetu, J. Haydna, wykona 32 osób. 8. Noten-Wechsel, potpourri, Straussa. 9. Uwertura z op. „Obóz grenadjerski,” Döplera. 10. Les Fauvettes, polka, Bosqueta. 11. Moment musical, F. Schuberta. 12. Miasto i wieś, polka-mazurka, Straussa.
W Środę: Symfonia G-dur (Nr 7), Haydne. — Dział I-szy z Symfonji „Ocean,” Rubinsteina (1-szy raz). — Polonez ze „Struensee,” Meyerbeera.

Początek o godzinie 7-jej.
Cena wejścia Kop. 25. — Codzień Koncert.

A L H A M B R A.
Ulica Miodowa, dom W-go Lessera.
Dziś i codziennie Przedstawienie Towarzystwa Dramatycznego pod dyrekcją **Stobinskiego**.
Dziś: Komedjo-opera w 3-ch aktach: „Dożynki” — Jutro: Komedja w 1-ym akcie: „Nikt mnie nie zna.” — Komedja 1-ym akcie: „Bogu dzięki już nakryto.” — Komedjo-opera: „Czuła struna.” — Zakończy Taniec Solo Węgierski. — Pojutrze: **Benefis Tekli Janowskiej:** Dramat ze śpiewem, w 2-ch aktach. — Massaro Massaroni, bandyta. — Komedjo-opera, w 1-ym akcie, z francuzkiego: „Folwark Primerose.” — Na zakończenie Panny: Lenczewska i Paszkiewicz, wykonają: „Pas des deux Krakowskię.”

E L D O R A D O.
Ulica Długa, Nr 586b,
Towarzystwo Artystów Dramatycznych pod dyrekcją Pawła Ratajewicza, daje codziennie przedstawienia. Jutro: „Wesele w Ojcowie,” czyli „Nowy Dziedzic.” — „Za pozwoleniem łaskawa pani.” — Pojutrze: **Benefis Marji Micińskiej i Józefa Kwiecińskiego:** Komedja w 1-ym akcie: „Dwie krople wody.” — Wodewil: „Grzeszki Babuni.” — Operetka Aleks. Hr. Fredry: „Nocleg w Apeninach.” — W antraktach Pani Baranowska odśpiewa: „Śmiech i Walca Vensano.” (1-1) — 5605 —

T I V O L I.
Teatr pod dyrekcją Anastazego Trapszy.
Dziś: Dramat w 4-ch aktach, z francuzkiego: „Rita Hiszpanka.”
Początek o godzinie 8-jej.

A L K A Z A R.
Dziś i codziennie, Przedstawienia Truppy Dramatycznej w niemieckim języku pod dyrekcją P. Platner. — Początek o godzinie 8-jej wieczorem. — 1. Dziś: „Der Lügen r und sein Sohn, Posse in 1 Act. — 2. „Die Unglücklichen,” Lustspiel, in 1 Act. — 3. „Stille Liebe mit Hindernissen,” Vaudeville, Posse in 1 Act. — Pojutrze: Zum 1 male: „Das Mädel ohne Geld,” posse mit Gesang, in 3 Acten und 7 Bildern.

Teatr Letni w Saskim Ogrodzie. Dziś: **Faust**, (wy-stąpienie P. Ludwiki Wandy Miller-Czechowskiej). — Jutro **Serafina** (drugi raz).

TEATR WIELKI. — **Serafina** (pierwszy raz).
TEATR NA WYSPIE w ŁAZIENKACH. — **Córka źle strzeżona.** — **Małżeństwo przy latarniach.**

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.
Dnia 8 lipca 1871 roku.

	Ządano	Placono
RUBLE I KOP. SR.		
Półimperjały Ros. rs. 6 kop. 18		
Dukaty Hol. rs. 3 kop. 60		
Pruskie talary w biletach rs. 1 k. 13		
Austryjackie floreny w biletach k. 62		
Oblię skarbowe 100 rs. (od kup.)	88	82
Listy Zast. 3 okresu, I s. za rs. 100	88	87
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	88	33
Listy Zast. nowe 5 pr z r. 1869	84	17
Listy Zastawne miasta Warszawy	73	42
Listy Likwidacyjne rs. 100		73
Oblię Tow. Kredyt. Zięmskiego		
Obligacje kolei żel. Terespolskiej		
Bilety Banku Cesars. z r. 1860		
Nowa Ros. poź. prem. z r. 1864	152	
„ „ „ z r. 1866	149	
Akcie Drogi ż. War.-W. za sztukę		
Akcie Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej		
Akcie Gł. Tow. Ros. Dróg żel.		
Akcie Drogi żel. War.-Teresp.		
Akcie Banku Handlowego Warsz.		
Akcie W. T. ubezpieczeń od ognia		144
Akcie kolei żel. Fabry. Łódzkiej		
5% Listy zastawne rossyjskie	105	50

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 17 1/2.
Od Likwidacyjnych kop. 41 1/2.
Od Listów Zastawnych nowych kop. 22 1/2.
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 134 1/2.
Berlin: Weksel 100 tal. 8 d. rs. 113 k. 10 rs. 112 k. 80.
Londyn: 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 58 rs. 7 k. 56.
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. — k. — rs. — k. —.
Wiedeń: Wek 2 m. za 150 w. rs. 91 k. 50 rs. 91 k. 20.

— Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 7 Lipca placono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów rs: 7 kop. — do rs. 7 kop. 95 — żyta wagi 232 do 240 od rs: 4 kop. 35 do rs: 4 kop. 50 — jęczmienia 2 i 4-ro rzędogo rs: 3 kop. 22 1/2 do rs: 3 k. 60. — owsa rs: 3 kop. — do rs. 3 k. 15. — Groch polny rs: — kop. — do rs: — kop. —. — kartofle rs: 2 kop. 25 do rs. 2 kop. 70. — siano rs. — kop. 40 do kop. 45 — słoma kop. 22 1/2 do kop. 25.
— Okowite placono: — dnia 7 Lipca hurtową składniczą za garniec od kop. 153 1/2 do 155 1/2. Pojedynczą szynkarską za garniec od kop. 155 do kop. 160.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE
Dnia 7 Lipca 1871 r.

Termometr R.	Godz. 7 rano	1 z południa	9 wieczorem.
wskazywał st. ciepła	12.0	16.9	14.6

Dnia 7 największe ciepło st. 20.0 R. najmniejsze st. 11.8.
Barometr zwolna się podnosił.
Wiatr przeważnie północny, zmienny mocny.
Niebo zachmurzone.
Dziś o godzinie 7 rano ciepła stopni 12.8 R.: barometr prawie się nie zmienił, wiatr północno-wschodni, dosyć mocny, pogoda.
Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 7 cali 6.

KOLEJE ŻELAZNE.
POCIĄGI
Odchodzą z Warszawy. Przychodzą do Warsz.
1) Droga Warszawsko-Wiedeńska.
P. 6 m. 38. O. 10 m. 5 z rana. K. 5 m. 36. M. 10 m. 5 z rana.
M. 5 m. — i K. 10 m. — wiecz. O. 6 m. 5 i P. 9 m. — wieczór.
2) Droga Warszawsko-Bydgoska.
O. 6 m. 38 z rana. K. 3 m. 12. i M. 10 m. 5 z rana. K. 1 m. 36.
M. 5 m. — wieczór. i O. 9 m. — wieczór.
3) Droga Fabryczno-Łódzka.
P. 6 m. 38. O. 10 m. 5 z rana. O. 6 m. 5. P. 9 m. — wieczór.
4) Droga Warszawsko-Terespolska.
O. godz. 1 m. — w południe. O. godz. 2 m. — po południu.
5) Droga Warszawsko-Petersburska.
K. 10 m. — z rana. O. 10 m. 30 O. 4 m. 50 z rana. K. 6 m. 5.
wieczór. wieczór.
Uwaga. K. oznacza pociąg Kurjerski; P. pośpieszny; O. osobowy; M. miejscowy, który na drodze Warszawsko-Wiedeńskiej kursuje tylko pomiędzy Warszawą i Piotrkowem a na drodze Warsz.-Bydgos. pomiędzy Warszawą i Kutnem. Pociąg drogi Wiedeńskiej oznaczony literą O. jako osobowy biegnie tylko pomiędzy Warszawą i Częstochową na dalszej przestrzeni do granicy w obu kierunkach jest tylko pociągiem osobowo-towarowym.

DODATEK.



Znalezione! RZECZY ZNALEZIONE,
które odebrać można, lub powziąć o nich wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego”:

1. Książka do nabożeństwa niemiecka, na Święto-Krzyżkiej ulicy;
2. Książka w języku hebrajskim, na ulicy Wierzbowej;
3. Papiery Adolfa Abrama, na placu S-go Aleksandra.

— Księgarnia Gebethnera i Wolffa w Warszawie, otrzymała na skład główny:

Czarna Perełka

powieść przez **Bolesławitę**; rs. kop. 80.

Synowie Barona

czyli

Anioł z ulicy Westerlang,

przez **Kiellmana Coeranssona**, ze szwedzkiego przełożył **B. Sz.** Cena rs. 1.

Za Posagiem,

powieść przez **Paulinę Wilkońska**, kop. 60.

Teatr Amatorski,

dzielko poświęcone dla amatorów, wykazujące praktyczny sposób budowania sceny, pewne prawidła przy zachowaniu się na scenie, uwagi co do charakterystyki i sposobu przyrządzania szminek i wiele innych, skreślił **E. O. ROGER**, kop. 30. (1-3) — 5549 —

AHN'A praktyczne prawidła nauczania się w krótkim czasie języka ruskiego przez **M. Amrzejewicza**, kurs pierwszy z tablicą litografowaną, **cena 20 kop.**, wyszły w 3-ciem wydaniu i są do nabycia we wszystkich księgarniach. Skład główny w księgarni **E. WENDE i Spółki**. (1-3) — 5552 —

Prenumerata pism francuzkich.

Księgarnia Gebethnera i Wolffa w Warszawie, ma honor donieść, że przyjmuje prenumeratę na następujące pisma francuzkie, których dalsze wydawnictwo zapowiedzianem zostało:

<i>Revue des deux mondes</i>	miejsce	z przesyłką
(Grande Edition)	rs. 22 k. 50	rs. 27 k. —
„ „ <i>Edition pour l'étranger</i>	rs. 20 k. —	rs. 24 k. —
<i>Illustration</i>	rs. 16 k. 20	rs. 19 k. —
<i>Revue des cours littéraires</i>	rs. 8 k. 10	rs. 10 k. —
„ <i>des cours scientifiques</i>	rs. 8 k. 10	rs. 10 k. —
<i>Journal des Economistes</i>	rs. 16 k. 20	rs. 18 k. —
<i>Musée des familles</i>	rs. 2 k. 70	rs. 4 k. —
„ <i>avec modes vraies</i>	rs. 5 k. —	rs. 6 k. 50
<i>Magasin pittoresque</i>	rs. 2 k. 70	rs. 4 k. —
<i>Le Monde illustré</i>	rs. 9 k. 45	rs. 12 k. —
<i>L'Univers illustré</i>	rs. 9 k. —	rs. 11 k. 50
<i>Journal des demoiselles:</i>		
1) <i>Edition chamois</i>	rs. 4 k. 50	rs. 6 k. —
2) „ <i>bleue</i>	rs. 7 k. 20	rs. 9 k. —
3) „ <i>verte</i>	rs. 9 k. —	rs. 11 k. —
4) „ <i>orange</i>	rs. 12 k. 60	rs. 15 k. —
<i>La poupée modèle</i>	rs. 2 k. 70	rs. 4 k. —
<i>Semaine des enfans</i>	rs. 5 k. —	rs. 7 k. —
<i>Tour du Monde</i>	rs. 11 k. 70	rs. 14 k. —

(2-3) — 5130 —

Izba Skarbowa Warszawska,

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 7 (19) Lipca, r. b. o godzinie 12 w południe, w sali posiedzeń tejże Izby, odbędzie się głośna in plus licytacja, na sprzedaż po-missjonarskiego placu w mieście Warszawie, na rogu ulicy Składowej i Nowogrodzkiej położonego, zawierającego łokci kwadratowych 7334, wraz z znajdującymi się na tym placu budynkami; od summy rs. 5562 kop. 50.
Przystępujący do licytacji, obowiązani złożyć na stół licytacyjny tytułem wadium rs. 557 w gotówce albo papierach publicznych, licząc takowe po cenie na kaucje przyjmowane.
Konkurenci nieżyczący sobie stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Izby Skarbowej, w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji, zapieczętowane deklaracje, napisane podług formy wskazanej w § 1909 Zbioru Praw tomu X części I-ej (wydanie 1857 r. z dołączeniem na wadium oznaczonej summy, albo kwitu na wniesienie takowej do Kasy Skarbowej.
O innych warunkach licytacyjnych dowiedzieć się można w Wydziale Dóbr Izby Skarbowej codziennie w godzinach służbowych, (3-3) — 5119 —

Nieruchomość Nr 1582K, narożnie przy ulicy Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej położona, składająca się: z obszernego Placu i Oficyny oraz innych Zabudowań, w dniu 29 czerwca (11 lipca) r. b., o godzinie 2-jej z południa, sprzedana będzie na publicznej licytacji, w drodze działów, w Trybunale tutejszym, przed W-żnym Zawadzkiem, Sędzią delegowanym. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 20,126 kop. 81, jako szacunku przez biegłych podanego. Wadium na rs. 2,000 ustanowione. O bliższych warunkach sprzedaży dowiedzieć się można u W-go Łąckiego, Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie, oraz u podpisanego Obroncy, w Warszawie pod Nrem 593 zamieszkałego, sprzedaż tę popierającego. Warszawa, dnia 25 czerwca (7 lipca) 1871 roku.
Juljan Hryniewicz, Patron. (1-2) — 5561 —



LICYTACJE.

I. Nieruchomość Nr 17 w mieście powiatowym Łowiczu, do SS-rów Feliksa i Marjanny, małż. Podgórskich należąca, składająca się z Domu frontowego, trzech oficyn i licznych zabudowań do gospodarstwa potrzebnym, obejmująca powierzchnię gruntu łokci kwadratowych 3,261¹/₂, sprzedana będzie w drodze działów w Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Wydziale III-cim w dniu 2 (14) lipca r. b., o godzinie 1-jej z południa, przed delegowanym Assesorem Trybunału, W-ym Lewandowskim. Licytacja zacznie się od summy rs. 2,411 kop. 94¹/₂. Vadium oznaczone na rs. 450.

II. Dobra ziemskie Ustronie, w powiecie Nieszawskim, w bliskości m. Włocławka położone, do SS-rów Krzysztofa Bremer należące, z powierzchni dies. 474 (morgów 948, pretów kw. 133) składające się, z odpowiedniami i w dobrym stanie budowlami, inwentarzem żywym i martwym dostatecznym. W glebie dobrej, pszennej i żytniej, sprzedane będą w drodze działów, przez publiczną licytację w Trybunale Cywilnym w Wydziale III-cim przed W-ym Karnickim Sędzią Trybunału Delegowanym, w dniu 6 (18) lipca, o godzinie 10-tej z rana. Licytacja zacznie się od summy rs. 55,500. Vadium oznaczone na rs. 3,000.

III. Nieruchomość Nr 1,035 w Warszawie położona, do SS-rów niegdy Henryka Bielas v. Bielaszkiego i Marcina Gawrońskiego należąca, składająca się z Domu frontowego, oficyn, dalszych zabudowań gospodarskich i z ogólnej powierzchni gruntu łokci kw. 7,522¹/₂, sprzedana będzie w drodze działów, w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale I-szym w dniu 7 (19) lipca r. b., o godzinie 2-jej z południa przed W-ym Józefem Brzezińskim, Sędzią Trybunału Cywilnego Delegowanym. Licytacja zacznie się od summy rs. 6,329 kop. 85. Vadium oznaczone na rs. 1,000. Zbiór objaśnień i warunków sprzedaży przejrzane być mogą u właściwych Pisarzy Trybunału Cywilnego i u Podpisanego Patrona.

Franciszek Grajner patron, zamieszkały przy ulicy Długiej, Nr 586B (Nr 21 nowy). (1-1) — 5582 —

Syndyk Tymczasowy masy upadłości Mozesa Mühlrada.

Na skutek decyzji W-go Sędziego Komisarza Masy upadłości tegoż Mühlrada, mam zaszczyt upraszać wierzycieli sprawdzonych, ażeby się w dniu 1 (13) lipca 1871 r. o godzinie 5-jej po południu stawić zechcieli w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Handlowego w Warszawie pod Nrem 549, w celu wysłuchania zdania sprawy, i o rachunkach, przez Administratorów z administracji Dóbr Mniów i Krasny złożonych, oraz w celu zadecydowania kwestji w sprawozdaniach przedstawionych.

Pod skutkami zaoczności. **Teodor Łacki**, obrońca przy Rządzącym Senacie. (1-1) — 5581 —



Dom murowany,

z zabudowaniami gospodarskimi i Ogrodem, wśród miasta położony, mogący posłużyć na urządzenie Zakładu przemysłowego, jest do sprzedania pod korzystnymi warunkami w każdym czasie, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość przy ulicy Nowolipki, Nr 28 nowy, pierwsze piętro, Nr mieszkania 8, rano do 11-tej, po południu do 6-tej godziny. (1-3) — 5583 —



Ktoby z Szanownych Rodziców, lub Opiekunów życzył sobie

oddać Panienkę,

dla wydoskonalenia w robotach Damskich, które mogą zapewnić utrzymanie, jako to: w Haftach białych i Złotem szyciu, Kroju, robotach Perełkowych i z Włosów i t. p., zechce się zgłosić na ulicę Nowy-Swiat Nr 42 nowy, na dole, na lewo, pierwsza sień i drzwi mieszkania na lewo, gdzie przyjmują się wszelkie Roboty Damskie, Hafty i znaczenie, od 4-ch kop. (8 gr.) za dwie litery, do najwykwintniejszych; oraz ktoby życzył przysłać Panienki przez czas wakacji, dla przysposobienia do Zakładów naukowych, otrzyma wiadomość tamże. (1-3) — 5592 —

Do zbycia

60 par oszklonych **OKIEN** i Drzwi starych w dobrym stanie. Wiadomość w Składzie Lamp K. Boratyńskiego, przy ulicy Rymarskiej, obok Składu Braci Lesser. (1-3) — 5589 —

OWOCARNIA

Z dniem dzisiejszym otworzoną została w **Saskim ogrodzie, w Altanie**, do której codziennie nadchodzić będą transporta świeżych owoców krajowych i zagranicznych, które sprzedawane są po najumiarkowańszych cenach. — **M. R.** (3-3) — 5506 —

Jedna minuta czasu wygubia do zupełnego szczętu największe gniazda **PLUSKIEW** za pomocą **Tynktury** nowo-wynalezionej, a bez najmniejszego odoru, sprzedaje **Skład Zapalek R. Böhm**, wprost Hotelu Rzymskiego, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, i u **Robaczyńskiego**, w Gmachu Wielkiego Teatru, przy ulicy Wierzbowej, obok Składu Bielizny W-go Reichla, flakon po Kop. 37¹/₂. (4-6) — 5477 —

Osoba w średnim wieku,

chee się umieścić jako Nauczycielka początków języka polskiego, ruskiego, francuzkiego i niemieckiego. Ulica Nowomiejska, Nr 4 domu, mieszkania Nr 7. Można zastać od godziny 2-jej po południu do 5-jej. (2-3) — 5534 —



Jest do sprzedania

Zbiór Książek,

w różnych językach, pomiędzy którymi znaczna ilość: Klasyków, Medycznych i Nauk przyrodzonych, oraz historycznych. Wiadomość przy ulicy Nowolipki Nr 28 nowy, mieszkania Nr 8, rano do 11-tej, po południu do 6-tej godziny. (1-3) — 5584 —

Wyprzedaż Luster,

HOTEL PARYZKI Nr 71.

Lustra w ramach złotych, rzeźbionych, gładkich, mahoniowych, rozmaitej wielkości; *Konsole* pod Lustrą z marmurem, *Tremo* stojące, *Gzymsy* do firanek, złoczone, orzechowe i mahoniowe, oraz kilka olejnych *Obrazów* i to wszystko niżej ceny kosztu. (1-3) — 5598 —

Potrzebna jest

PANNA

uzdatniona do damskiej krawieczyzny i strojów, na wyjazd do Rossji do domu polskiego za **bardzo znaczne wynagrodzenie** i dobre wygody. Wiadomość przy ulicy Stare-Miasto Nr 25, stary Nr 47, dom Bentkie u Pani Hafner lub w Hotelu Paryzkim Nr 55, do 10 z rana, a wieczorem od 9 do 11 godziny. (1-3) — 5567 —

O S O B A

w wieku dojrzałym, obeznana teoretycznie i praktycznie z **leśnictwem, buhhalterją gospodarską i kupiecką** oraz znająca się na **handlu drzewem**, poszukuje miejsca, jako **leśniczy** lub **buhalter**. Osoby interessowane zechcą złożyć swój adres w Księgarni E. Wende et Comp., Krakow-Przedm., Nr 412a. (2-3) — 5551 —

O S O B A

posiadająca języki: ruski i polski, może mieć miejsce zaraz, u Ludwika Parzyńskiego, pod Nrem 2262, przy ulicy Na-lewki, dom W-go Weissa. (1-1) — 5556 —

Rodowita Francuzka

życzy sobie za kilka godzin Lekcji dziennie, znaleźć Pomeszkanie ze stołem i usługą. Adres w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ pod literami Z. Z. (3-3) — 5473 —

Rodowita Francuzka

życzy sobie znaleźć miejsce do dzieci w Warszawie lub na prowincji, przez czas wakacji lub na cały rok. Potrzebujący raczą adres swój zostawić w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ pod literą K. (3-3) — 5510 —

Uczeń Gimnazjum pierwszego,

klasy VII-jej, życzyłby w czasie wakacji udzielać korepetycję, Nr domu 29, ulica róg Chmielnej i Nowego-Swiatu. Stróż wskaże. (2-3) — 5531 —



Pod Nr 1522 nowy 3, u Pani A. Horn, Akuszarki, są **MAMKI** z młodym i zdrowym pokarmem, które zarazem służą mogą do krawieczyzny i zarządzać domem, tak w mieście Warszawy jak i na prowincji. Wiadomość u Pani Horn, Akuszarki; zastać można w każdym czasie. (1-1) — 5568 —



Truskawki i Czeresznie prosto z drzewa, w wybornych gatunkach, sprzedają się funt po 15 kop. na Koszykach pod Nr 1, w ogrodzie W. Leona Krupeckiego. Za dni kilka tamże będą dojrzałe **Maliny**. (1-3) — 5574 —

TEKLA KUCZBORSKA,

utrzymująca rekomendacją nauczycielską, przeniosła mieszkanie z Miodowej ulicy, Nr 4, na Krakowskie-Przedmieście, Nr 61. (1-3) — 5573 —

Possesja

obok nowego targu, na zboże i inne produkta, jest z wolnej ręki do sprzedania, z powodu interesów familijnych. Wiadomość przy ulicy Pańskiej, Nr 64 nowy, u właściciela domu. (1-1) — 5569 —

Apparata Mydlarskie

z wszelkimi przyborami, Kotłami, Stołami do świec i t. p., w dobrym stanie, są do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Wiadomość w Płocku, za Dobrzańskimi rogatkami, Nr 153. (1-3) — 5596 —

Potrzebna jest Dzierżawa Domu

przy ulicy pierwszorzędnej, mającego dochodu około rs. 6,000, oraz posada **Rządcy Domu** dla żonatego, mogącego stawić **kaucji rs. 5,000**. Wiadomość w **Kantorze Domu Złeczeń M. Oczarskiego i Spółki**, Senatorska, Nr 20 nowy, który także sprowadza **Górali** do żniwa. (3-3) — 5478 —

ZE SKŁADU WIN. DELIKATESÓW I TOWARÓW KOLONJALNYCH

F. SPRINGERA

przy rogu ulic: Ś-to-Krzyżkiej i Szkolnej pod Nr 1328,
Poleca się dobór WIN po następujących cenach:

	Cena butelki:	Cena garnca:
Wino Węgierskie z roku 1866 i starsze, od kop. 45 do rs. 12 kop.	37 1/2 „ 6 „	Od rs. 2 kop. — do rs. 6.
„ Bordskie, czerwone i białe	65 „ 6 „	„ 2 „ — „ 5.
„ Reńskie	65 „ 6 „	„ 3 „ — „ 6.
„ Mosel	65 „ 2 „ 50	„ 3 „ — „ 5.
„ Burgundzkie, białe i czerwone	60 „ 3 „ 60	
„ Szampańskie	80 „ 3 „ 60	

Porter i Piwo Angielskie słodkie i gorzkie w okseftach i butelkach.

Araki, Romy i Cognac Londyńskie, Likwory francuzkie, Paszety Sztrasburskie, Owoce w cukrze, Konserwy francuzkie, Sery w różnych gatunkach: Buljon, Musztardy, Szparagi Champignons, Groszek francuzki, Trufie, Sardynki, Oliwa Prowancka, Ocet francuzki, Miody, Sliwowica, Sledzie i t. p.

HERBATA w wyborowych gatunkach funt od rs. 1 kop. 20, do rs. 3.

WINO Bordskie w okseftach 120, 150, 200 i 300.

Kupującym w większych partiach odstępnie się stosowny rabat.

UWAGA. Wszelkie Wina z handlu mego są etykietami z firmą moją opatrzone.

(9-12)

3883

F. SPRINGER.

AMERYKAŃSKIE CHODNIKI,

czyli wazkie dywany, z nowego włókna „Dzuga“, uznane przez St. Petersburgskie Towarzystwo Ekonomiczne jako najdogodniejsze co do mocy i praktyczności w domowym zastosowaniu, odznaczające się przytem gustowną powierzchownością inader umiarkowanymi cenami, bo od 25 kop. i wyżej stosownie do gatunku, za 11-koć mający szerokości 4 lub 5 ćwierci, nadeszły do Kantoru Samuela Löwenberga, przy ulicy Zabiej dom Nr 949, nowy 1, na 2-ym piętrze, któremu powierzona została wyłączna agentura tychże chodników na całe Królestwo Polskie. Kantor otwarty od 9 rano do 6 po południu. (4-6) — 5174 —

SKŁAD GŁÓWNY

WIN SZAMPAŃSKICH MUSSUJĄCYCH

z fabryki C. W. Schweinfurth w Rydze,

JAKÓBA WOLTER

W WARSZAWIE,

Krakowskie-Przedmieście, Nr 52, dom Fajansa,

posiada rozmaite Wina Szampańskie i mussujące, w cenie od kop. 60 do rub. sr. 2. (2-6) — 5484 —

Wylączny Skład oryginalnych Amerykańskich Maszyn do szycia z Fabryki Wheelera i Wilsona

W NEW-YORKU,

Ulica Rymarska, Nr 8 nowy,

poleca Maszyny do szycia, do użytku w domach prywatnych i Zakładach fabrycznych, w cenie od rs. 60 do rs. 110.

Każda prawdziwa Machina Wheelera i Wilsona, opatrzoną jest firma Fabryki i firmą składu. (4-6) — 4548 —



Ważna wiadomość dla PP. Gospodarzy wiejskich.

Barometry, Manometry, Thermometry do gorzelni, pokoju za okno kąpieli i treibhausu. Alkoholometry z patentami Petersburskie, wraz z tablicami do obniżania mocy; Próby do piwa, cukru, octu, wina, mleka, potażu, żugu, kwasów, nafty, oleju i t. p. Ważki do zboża dla bydła i gospodarskie. Miary w laskach dla koni i drzewa, jak również miarki taśmowe do oznaczenia wagi bydła. Proszek Korzenburgski (Kwizdas) patentowany do leczenia rogatego bydła. Troakary, Puszczadła, Igły do zawłok, Sondy, Seręgidła, Znaczniki dla owiec, Lancety, Rymessery, Maszynki do dojenia krów, do lodów, masła, do robienia gazowych napojów, do czyszczenia i ostrzenia, Filtry, Lodownie przenośne, Krany do wody sodowej. Lupy do płótna, zboża i roślin. Wiadra miedziane petersburskie i mniejsze części tychże. Pompki ręczne do łatwego przeprowadzania płynów z dołu w górę; Czteryki do ciał sypkich; Broń palna i sieczna; Łańcuchy metalowe do pomiaru gruntu, oraz wiele innych praktycznych i niezbędnych w gospodarstwie przedmiotów. — J. P. I. K., Optyk m. Warszawy, ulica Miodowa, Nr 497a. (5-5) — 4860 —

Bona Francuzka

jest poszukiwana.

Wiadomość przy rogu ulicy Białej i Ogrodowej, Nr 13 nowy. Stróż wskaże. (3-3) — 5410 —

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia zaraz

Kawiarnia Gospodarska,

przy ulicy Gołębiej, pomiędzy Numerami: nowymi 4-ym i 6-ym. Wiadomość na miejscu. (2-3) — 5454 —

Jest do sprzedania

Dystrybucja,

przy ulicy Nowy-Swiat. Wiadomość u Czapliskiej, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 79 nowy, w podwórzu na 2-m piętrze. (3-3) — 5401 —



Do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa:

Dom z obszernym Ogrodem

fruktowym, położony przy ulicy Prostej, Nr 1170 (nowy 14). Bliższa wiadomość na miejscu. (2-3) — 5385 —

W Zakładzie Fotograficznym

Heleny

Bartkiewiczówny,

ulica Senatorska, Nr 460,

Biletów wizytowych

tuzin Rs. 1 Kop. 50.



Przy tak niskiej cenie zapewnia się wykończenie staranne. Zakład dostarcza także pięknie kolorowane portrety. Cena stosownie do formatu. (7-12) — 3887 —

Najpraktyczniejsze

NAJTĄNSZE!

Plugi Wrzesińskie, całe żelazne z kutego żelaza, oraz Plugi Wrzesińskie z drewnianą grądzia, Wypielacze całe żelazne, Obsypniki, Drapacze, Ekst. rpatory, Pogłębiacze, iewniki, Walce pierścieniowe, Grabie, Wialnie, Mlockarnie przenośne i stałe, oraz wszelkie inne praktyczne maszyny i narzędzia rolnicze na każdą porę roku

z Fabryki H. CEGIELSKIEGO w Poznaniu i innych zagranicznych i krajowych, poleca

Zakład Rolniczy

HERMANA GOLDENRINGA,

przy ulicy Miodowej, Nr 494, obok kościoła Przemienienia Pańskiego.

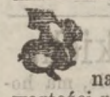
P. S. Zamówienia listowne chociażby do najodleglejszych okolic Cesarstwa, będą śpiesznie i akuratanie załatwiane. (8-15) — 3717 —



Jest do sprzedania za gotowiznę lub do zamiany na realność w Lublinie, Dom murowany nowy o pięciu pokojach na dole i trzech na górze, ze wszelkimi dogodnościami gospodarskimi, z ogrodem fruktowym, na pięknym wzgórkowi i w środku osady Nowej-Aleksandrii (Puław). Bliższą informację udzieli na miejscu W-ny Doktor Rodzewicz, a w Lublinie W-ny Bokszański w magazynie solnym, bez pośrednictwa osób trzecich. (6-8) — 5076 —



W dniu 2 (14) lipca r. b., o godz. 10-iej z rana sprzedana zostanie w drodze subhastacji, w Trybunale Cywilnym w Warszawie, Nieruchomość pod Nr 1702 i 3 w Warszawie przy ulicy Wilczej położona, składająca się z placu oparkanionego, rozległości łokci kwadratowych 8,770. Wadium wynosi rs., 900, zaś licytacja rozpocznie się od summy rs. 1522 kop. 4. Warunki przejrane być mogą w kancelarji Pisarza Trybunału, i u podpisanego Obroncy, pod Nrem 572 i 3, przy ulicy Długiej zamieszkałego. — Aleksander Piudrzyński, Patron. (2-2) — 5268 —



Potrzebna jest zaraz summa od rs. 10,000 do rs. 12,000, na zastąpienie kapitału lokowanego na domu nowym, wartości rs. 150,000, położonym w celnym punkcie m. Warszawy, zamykającego ogół długów rs. 49,000.

Wiadomość przy Placu Zielonym pod Nr 7 policyjnym, Nr lokalu 14, zawsze popołudniu od godziny 4 do 7-ej. (3-3) — 5303 —

Potrzebne są

PANNY,

podręczne do krawieczyny i do bielizny. Wiadomość na Nowym-Swiecie, Nr 68 nowy, w prawej oficynie na pierwszym piętrze. (3-3) — 5237 —

Student Uniwersytetu

znający prócz nauk klasycznych język francuzki, życzy sobie wyjechać na czas wakacyjny, lub też w Warszawie przysposabiać Uczniów do szkół. Można powziąć wiadomość przy ulicy Chmielnej, Nr 33 nowy, wprost Zielnej, na 2-giem piętrze od frontu po prawej stronie. (3-3) — 5399 —

Potrzebna jest Panna

wydoskonalona w Krawieczynie. — Wiadomość przy ulicy Wielkiej, w domu W. Rychłowskiego. Stróż wskaże mieszkanie. (2-6) — 5496 —

Wyroby z Fabryk Łódzkich pod firmą

DOBRANICKI ET KONSTADT

o raz Dobranicki & Wergau,

tak samo jak innych znacznych fabryk przygotowujące materjały jak np. kamloty, damasty do mebli, powozów i t. p. dalej damasty drylichowe do mebli; drylich w pasach do materacy, oddane zostały w komis do interesu A. WILDER przy ulicy Nalewki Nr 13, gdzie takowe są do nabycia po cenach i warunkach fabrycznych, ztem również ułatwieniem, towar franco do Warszawy jest dostawiany. (2-3) — 5192 —

Lasek spacerowy we wsi Czyste.

W znanym dla Publiczności od dawna tak zwanym Lasku spacerowym, a teraz świeżo przyprowadzonym do porządku, w każdą Niedzielę i Święta grywa Muzyka wojskowa składająca się z 30-stu osób; przytem dostać można tak w dni świąteczne jako i powszednie, potraw rozmaitego gatunku, w które miejscowa kuchnia jest zaopatrzona, jakoto: kurczęta, szparagi, raki i t. d. Bufet także mam zaopatrzony w rozmaite przekąski, jakoto: ciasta, śmietana, mleko słodkie i kwaśne i inne przysmaki.

Piwnica moja zaopatrzona w wyborowe rozmaitego gatunku trunki, jako to: wino węgierskie, szampańskie, wodę sodową, sałcerską, lemoniadę gazową i piwo wyborowe bawarskie, a to wszystko przy rychłej usłudze i po cenach praktykownych warszawskich. Nadto nadmieniam, że w ogrodzie tym są urządzone zabawy dla dzieci, jakoto: karuzel, huśtawki i t. d., a dla dorosłych, kregielnia i strzelnica. Wejście do ogrodu po kop. 7 1/2 od osoby, dzieci nie nie placą.

Polecając się względem Szanownej Publiczności, mam nadzieję, że takowa mnie nie zawiedzie w mych oczekiwaniach. (3-3) — 5339 — J. K.

TRUMNY METALOWE

WYROBU KRAJOWEGO,

FABRYKI KAROLA MINTER.

Sprzedaz tychże Trumien odbywa się tylko w składzie

LEOPOLDA KNOLL,

przy ulicy Czystej Nr 638B, w domu Bauerfeinda.

Wymiary i ceny Trumien metalowych.

a) Dla dzieci:	
Długość 1 łokieć i 2 cale, ceny rs. 9,	rs. 12 kop. 50 i rs. 14 kop. 25.
" 1 " 8 " " " 12,	" 15 " " " 18 " 75.
" 1 " 15 " " " 15,	" 18 " " " 25 " 50.
" 1 " 22 " " " 18,	" 22 " " " 29 " 50.
" 2 " 5 " " " 21,	" 27 " " " 33 " 50.
" 2 " 11 " " " 24,	" 30 " " " 37 " 50.
" 2 " 18 " " " 27,	" 34, rs. 41 k. 50, rs. 43 i rs. 50 kop. 50.

b) Dla dorosłych:	
Długość 3 łokcie — cala ceny rs. 30,	rs. 39, rs. 46 kop. —, rs. 50 i rs. 55.
" 3 " 5 1/2 " " " 33,	" 42, " 50 " 50, " 54 " 62 kop. 50.
" 3 " 10 1/2 " " " 36,	" 45, " 54 " " 58 " 67
" 3 " 16 " " " 60,	" 72.

Różnice w cenie Trumien stanowi li tylko stopień przyozdobienia zewnętrznego. Materiał użyty do ich wyrobu, jest tenże sam przy wszystkich gatunkach, są one więc równe co do mocy, trwałości i szczerzego zamknięcia. Zapas ich, oraz materace, poduszki, kapy, suknie atlasowe białe i popielate, znajdują się w oddzielnym urzędzonym Magazynie w dziedzińcu. Zamówienia przyjmują się: w Lublinie, Radomiu i Łodzi. Zamówienia z prowincji za pośrednictwem telegrafu, bywają natychmiast, na linjach kolei pierwszym pociągami dopełniane.

Ulica Czysta Nr 638b, w domu Bauerfeinda. (4-6) — 3584 —

Stowarzyszenie Spożywcze „Merkury”, zawiadamia, że w sklepach swoich przy ulicach: Nowy-Swiat Podwale, Elektoralnej i Marszałkowskiej sprzedaje: **WODY MINERALNE**

lekarskie z Fabryki Magistra Farmacji p. Leonarda Ziemińskiego, po cenach następujących:

Wody Lekarskiej, butelka większa, kop. 14;	mała, " 12;
Syfon " 25;	" 27;
Lemoniady magnezowej, butelka, " 4;	" 7 1/2;
Wody Selcerskiej lub Sodowej butelka " 9;	" 75;
Wody Sodowej Syfon " 7 1/2;	" 9;
Wody Selcerskiej " 75;	" 75;
Soku cytrynowego i malinowego butelka, " 75;	" 75;
Zastaw na syfon wynosi rs. 1; na butelkę większą kp. 3 1/2,	na butelkę małą kop. 3.
Wody: Selcerska i Sodowa, oraz Limoniada magnezowa,	utrzymywane są w lodowniach na ten cel urządzonych.
(11-12)	— 4017 —

FOLWARK

położony w okręgu Błońskim, od kolei stacji Grodzisk wiorst 7, zawierający przestronni dzies. 47 1/2 (włók 3, morgów 5), przeważnie w glebie pszennej, z ogrodem owocowym, z kompletnymi budynkami murowanymi i dostatecznym inwentarzem żywym i martwym, oraz obławami dobrymi, jest do sprzedania. Wiadomość na miejscu w Daniewiczach. Wykaz stanu folwarku jest do przejrzania w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“ (3-3) — 5292 —

Dwóch początkujących TECHNIKÓW,

może znaleźć zajęcie w fabryce Ostrowskiego & Comp., przy ulicy Czarniakowskiej, Nr 2997. (3-3) — 5421 —

Potrzebna jest **OSOBA** do zarządu Domu, przy Zakładzie na Foksalu w Skierniewicach, z wyższym ukształceniem, ażeby mogła przez wakacje udzielać lekcje Muzyki, oraz konwersacji języka francuskiego i niemieckiego. **Osoba** życząca sobie przyjąć taki obowiązek, raczy swój adres zostawić w Redakcji „Kurjera Warszawskiego,” lub osobiście się zgłosić do Foksalu, na Stacji w Skierniewicach, do państwa Kozakiewiczów. (3-3) — 5361 —

Skład Cementu Krajowego,

przy ulicy Miodowej, Nr 495, w domu Grabowskich, zaopatrzone został w świeży transport tak

Portland jak Roman-Cement.

Dalsze transporty ciągle nadsyłane będą. (11-16) — 2742 —

Najpraktyczniejsze i Najtańsze!

Plugi Wrzesińskie, całe żelazne kute.
Plugi Wrzesińskie drewniane.
Odkładnice i Lemieszki do tychże plugów.
Wypielacze całe żelazne.
Obsypniki Amerykańskie.

Poleca Zakład Rolniczy

Hermana Goldenrynga,

przy ulicy Miodowej Nr 494 obok Kościoła Przemienienia Pańskiego. (21-32) — 3716 —

Do sprzedania lub do wdzierżawienia KOLONIA

o dwie wiorsty za rogatkami.

DOM mieszkalny z 5-ma Pokojami i Kuchnią, na dole, z 2-ma Pokojkami i Kuchenką, na górze. **Budynki** gospodarskie dostateczne. **Ogród** z 200-ma Drzewami owocowymi, i t. d. Różne Drzewa dzikie.

Gruntu ornego przeważnie 1-szej klasy i 1/2, dziesiątyn 15, czyli morgów nowopolskich przeszło 30.

Wiadomość w Redakcji „Gazety Polskiej.“ (24-0) — 2081 —

TYNKTURA NA PŁUSKWI!

Najpewniejszy środek na zupełne wyniszczenie tego robactwa z ich zarodkami,

PROSZEK KAJBNNY

na wszelkie robactwo domowe!!!

wiele przewyższający w skutku Proszek Perski, jest do nabycia w Składzie Głównym Zapalek **W. Dziewickiego**, przy ulicy Senatorskiej, Nr 467a, pierwszy dom od ulicy Białoskiej, naprzeciw b. domu Petykusa. — W tymże Składzie znajduje się **Proszek Perski** świeży, po 12 1/2, 22 1/2, 40 kop. puszka i na funty w pęcherzach,

oraz Trucizna na Myszy i Szczury, **Bibula** i **Lep** na muchy, tudzież **Benzina** do wywabiania plam i **Pochodnie** do obrzędów pogrzebowych. (7-10) — 4810 —

PATENTOWANE OSADKI do piór stalowych samosączące atrament

urządzone z całą praktycznością, a mianowicie, że się napełniają z łatwością i bez walań, że sączą atrament tylko w miarę potrzeby, a nie rozlewają; sprzedaje **Skład Materiałów piśmiennych CELSA LEWICKIEGO**, (przy Księgarni), na Krakowskim Przedmieściu i rogu ulicy Hr. Berga, Nr 410. — Tamże nabywać można wszelkie Materiały piśmienne, po cenach umiarkowanych. (3-3) — 5077 —

RUSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ OD OGNI

w St. PETERSBURGU

Z KAPITAŁEM ZAKŁADOWYM
RUBLI SREBREM 2,500,000,

Przyjmuje ubezpieczenia wszelkiego rodzaju Ruchomości domowych, Towarów, Ruchomości i Zapasów Fabrycznych i gospodarskich, przeciw stratom od ognia pod korzystnymi warunkami przy ubezpieczeniach **Stalych, na lat pięć i dłużej.** Towarzystwo udziela stosowny rabat ze składki i w rozkładzie opłaty takowej czyni możliwe dogodności.

Regulowanie strat i wypłata należności odbywa się na zasadach sprawiedliwych z wszelką możliwą szybkością; w razie zaś mogących zajść sporów, Towarzystwo poddaje się wyrokowi Sądów Królestwa, do czego obiera sobie prawne mieszkanie w biurze Generalnej Agencji. — **Generalny Agent, MIKOŁAJ ROTWAND.**

Biuro przy ulicy Nalewki, w domu W-go A. Glass, dawniej Natansona, pod Nr 2244a, nowy 17 (6-8) — 4911 —

STUDNIE ABISSYŃSKIE

systemu NORTONA

do wkręcania lub wbijania — po 30 rs. sztuka — składająca się z pompki, 30 stóp rur wraz z szpicem lub świdrem

SIKAWKI POŻARNE

rozmaitych systemów i wielkości — na kołach i przenośne;

SIKAWKI OGRODOWE RĘCZNE

od 8 do 15 rubli za sztukę.

EKSTYNKTORY

czyli samodzielnące sikawki gazowe, gaszące wszelkie materiały palne, od rubli 35 za sztukę, poleca

Dom handlowy **LEOPOLDA MEYER,**

ulica Długa, Nr 32 na Potkańskim. (12-12) — 4666 —

Najlepsza MUSZTARDA,

w różnych gatunkach, w niczem nieustępująca zagranicznemu, nabyć ją można w każdym czasie w Fabryce **A. SCHWEITZER**, w większych lub mniejszych ilościach, to jest na **garncie, kwaterki**, oraz w **słoikach**, po umiarkowanych cenach, przy ulicy Królewskiej, w domu P. Hessego, pod Nr 1063/9. (3-3) — 5379 —

Osobom pici zwiędłej, nadać pozor naturalnej świeżości bielei, można tylko za pomocą prawdziwego

ODALISKU.

Sprzedaj prawdziwego **ODALISKU** w Warszawie jedynie w Składzie Maszyn do szycia, na Nowym-Swiecie, w domu naprzeciw Kopernika, oraz w Magazynie Pani Jekiel, domu Roeslera. (6-8) — 5088 —

BYDŁO

rozplodowe holenderskie

pełnej krwi w Schalscha pod Gliwicą (Gleiwitz)

St. Z. B. J. Lit. C Nr 21.

Poleca szczególnie piękne, czyste rassy dobrze hodowane By- (8-12) — 4676 —

TRUSKAWKI.

Przy ulicy Hożej pod Nrem 17, w Ogrodzie, można dostać każdodziennie świeżych **Truskawek** nagrodzonych w roku 1867 Medalem srebrnym. (2-3) — 5446 —

Jest do sprzedania

Kamienica narożna,

bardzo pięknej konstrukcji, o dwóch piętrach, 19-tu oknach frontowych, przychodu przeszło 4,500 rsr. rocznie przynosząca, mająca zaś przyznanej pożyczki Towarzystwa Kredytowego rs. 18,000, a pożyczki budowlanej 10,200 rsr. Wiadomość bliższa u Właściciela, czasowo w Warszawie w Hotelu Saskim pod Nrem 82 mieszkania przebywającego. (3-3) — 5402 —

SUMMY:

RS. 6000, 5000, 3450, 3400, 3000 i 2000

są do wypożyczenia na pierwsze numera hypotek domów położonych w Warszawie przy ulicach pierwszorzędnym, w środkowej części miasta. Pośrednictwo włącza się. Osoby interesowane racza zostawić swój adres w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ pod lit: **S. R.**, z wskazaniem domu na który wypożyczyć pragną i jaką sumę żądają, oraz wymienieniem wysokości oszacowania ogniowego. (3-3) — 5291 —

W jednym z miast powiatowych, w którym istnieje zakład naukowy mebli cztero-klasowy i pensja żeńska, pożądanym jest

Metru muzyki,

a szczególnie na fortepianie. Osoby zainteresowane mogą powziąć o tem bliższą wiadomość u Pana Osuchowskiego, utrzymującego Wyższą Pensję mezbłą w Wieluniu. (1-1) - 5565 -

Potrzebny jest R Z A D C A

do kilku domów drewnianych na Solcu, z kaucją około rs 1000, na pierwszy numer hipoteczny i ze stosownym wynagrodzeniem, zgłosić się jutro od 2-iej do 4-iej, róg Nowego-Swiatu i Chmielnej, gdzie handel Potrzebskiego, stróż wskaże. (1-1) - 5566 -

Osoba w średnim wieku,

bezzenna, posiadająca języki: polski i rosyjski, i matematykę, oraz obeznaną z przepisami administracyjnymi, policyjnymi, skarbowymi i w części z prawem, mogącą złożyć kaucję rs. 500, życzy sobie przyjąć obowiązek Rządcy domu, lub miejsce w kantorze. Ktoby życzył ją przyjąć, raczy złożyć swój adres w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ pod Lit. L.S. (1-6) - 5548 -

Restauracja

w domu pod Nrem 634a, w Hotelu Rzymskim obecnie egzystująca, pod firmą **Pstragowska**, przeniesiona zostanie od dnia 8-go Lipca r. b., do Hotelu Drezdeńskiego, przy ulicy Długiej, Nr 556, i wydawać będzie Objady od godziny 1-iej do 4-iej z południa, po Kop. 40; zaś od 4-iej do 6-iej na porcję. (1-1) - 5597 -

Ważna wiadomość

dla Kandydatów wstępujących do szkół.

Uczeń klas wyższych gimnazjalnych, mający wolne chwile, życzy sobie przysposabiać Kandydatów do szkół. Osoby zainteresowane zgłosić się zechcą pod Nr 9, ulica Twarda. (3-3) - 5485 -

SPRZEDAŻ SIANA

Cztery stogi Siana, pogodnie zebranego, starego, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 39, gdzie była Aptoka W. Koopego, pierwsze piętro na prawo. (1-3) - 5585 -

DO SKŁADU STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej, Nr 795 naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport:

CEMENTU Portland Angielskiego, „Robinsa i Komp.”

z Londynu.

CEGLY ogniotrwałej, „Ramsay i Cowen”

GLINY ogniotrwałej.

KOKSU i WĘGLI kamiennych kowalskich.

TEKTURY smołocowej i BLACHY żelaznej do krycia dachów, wszystko prawdziwe Angielskie i w najlepszym gatunku. (63-0) - 180 -

Fortepian za rsr. 75

palisandrowy, o 6 1/2 oktawach, w domu Nr 616, przy ulicy Daniłowiczowskiej; jak również **Garnitur Mebli**, różne sprzęty, Lampsy i Lamy stołowe, są do sprzedania. Stróż wskaże. (1-1) - 5590 -

Do sprzedania z powodu okoliczności nieprzewidzianych, **Garnitur Mebli Mahoniowych** Stół, Kanapa, sześć Krzesel i dwa Fotele nowego fasonu włosom wyściełanych, Lustro w ramach mahoniowych, Miedz, oraz Sprzęty kuchenne i gospodarskie. Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej, Nr 3 nowy, rano do 9-iej, po południu od 3-iej do 7-iej. Stróż mieszkanie wskaże. (3-3) - 5348 -

Są do sprzedania

Meble mahoniowe i orzechowe:

Stoły, Stoliki do kart, Toalety, Łóżka, Komody, Garnitur orzechowy już wysłany; te wszystkie Meble w najnowszych fasonach i z własnej fabryki, za przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy róg Twardej i Siennej, Nr 1092a, nowy 32, u Stolarza, w oficynie. (2-3) - 5518 -

Jest do sprzedania: 1) **Garnitur Mebli** mahoniowych najnowszego fasonu, bardzo mało używany, wełnianą brokatelą kryty, składający się z: Kanapy, dwóch Foteli, sześciu Krzesel i jednego Stołu 2) **Garniturek** fasonu francuzkiego, kryty jak wyżej, składający się z: Kozety, czterech pół-Fotelików i Stolika. 3) Szeszłag wiedeński, dwa Fotele Biurko i Komoda. - Wiadomość powziąć można pod Nr 1055 lit. B, nowy 15, ulica Grzybowska, u Tapicera Kaszyńskiego. (2-3) - 5528 -

Dla przedsiębiorstw Gospodarczych!!!

Bufet z Białym marmurowym, **Kredens** i **dwie Serwantki**, **cztery Napoleónki**, **Kozeta** dobrą skórą pokryta, różne **Utenzylja** do ozdoby lokalu i t. d., znajdują się do nabycia w **Fabryce Mebli F. Angerstejna**, przy ulicy Szpitalnej, Nr 10, gdzie się mieści **Magazyn Mebli** zaopatrzony w wielki wybór własnego wyrobu, między którymi znajdują się **Garnitury rysem kryte**, oraz duże **Kredensy** orzechowe i jesionowe; wszystko po **cenach** **znizonych**. - Tamże są do sprzedania **Warsztaty Stolarskie**. (12-12) - 4462 -

Z powodu wyjazdu pozostawiony jest do sprzedania w Fabryce Fortepjanów J. Hinza, przy ulicy Nowy-Swiat, Nr nowy 24, Fortepjan palisandrowy, mało używany, z fabryki renomowanej Zakrzewskiego o 7-miu oktawach, z całym białem i 4-ma szprejami, nowego fasonu, w jak najlepszym stanie, z tonem pełnym i silnym, za bardzo przystępną cenę. (3-3) - 5341 -

Do wynajęcia każdego czasu w domu Bankiera

Stanisława Lessera,

przy ulicy Miodowej, pod Nr 490/1

LOKAL składający się z 4 Pokoi, Salonu z balkonem, Przedpokoju, dwóch Stajni dla służby, Kuchni, Góry i Piwnicy. Na żądanie może być dodana Stajnia i Wozownia. Wiadomość u Rządcy domu lub w kantorze Właściciela domu. (2-3) - 5511 -

Z powodu wyjazdu są do sprzeniania Meble mało używane:

Szeszłag i **2 Fotele** safianem okryte, **4 Krzesła** mahoniowe i takież **Stół** do kart, **Wieszadlo**, **Stolik** i **Etazierka**, a to wszystko za rs. 50, oraz zupełnie nowe: **Sofa** jesionowa safianem kityta rs. 30, **Szafa** rozbitana rs. 25, **Komoda** rs. 15, dwa **Łóżka** angielskie rs. 21 (razem lub pojedynczo), **Stół** dębowy do pisania i **Fotel** rs. 10, **Krzesel** opłatanych 6 za rs. 9, **Firanki**, **Angielski Pled**, **Dywany** i **Lustra**. Wszystko to można widzieć przy ulicy Nowo-Karmelickiej, Nr 2381a, mieszkania Nr 6, od frontu, rano do godziny 10-iej i po południu od 3-iej. (2-3) - 5489 -



MAGAZYN MEBLI

Warszawskich i Zagranicznych

pod firmą:

P. GLOBUS,

przy rogu ulic Senatorskiej i Rymarskiej Nr 471a.

Poleca się doborom **Mebli** w najświetniejszych gatunkach i fasonach po cenach umiarkowanych.

Tamże główny i wyłączny skład **Mebli giętych Braci Thonet** w Wiedniu, które to meble sprzedają się po cenach stałych fabrycznych. (8-10) - 4602 -

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania FORTEPIAN,

mahoniowy, o 7-miu oktawach, z całym białem metalowym szprejami, z fabryki zagranicznej, krótkiego nowego fasonu, w najlepszym stanie, za rsr. 110. Wiadomość w każdym czasie, przy ulicy Orlej, Nr 726ab, w domu W-go Konitza, w bramie na dole na lewo. (1-3) - 5599 -



ŁÓŻKA ŻELAZNE ANGIELSKIE i z fabryki MINTERA,

po cenie stałej fabrycznej,

dla dzieci od Rsr. 6 do 15.

„ dorosłych od rs. 5 kop. 50 do rs. 8 kop. 50.

„ z materacem drelichowym po rs. 8.

„ ozdobne od rs. 17 k. 50 do rs. 55.

Magazyn wyrobów żelaznych i stalowych **W. GEYER,**

Nowy-Swiat wprost Kopernika (2-6) - 5494 -

W Gubernji Siedleckiej, w Powiecie Konstantynowskim, w Osadzie Sarrakach, jest do sprzedania z wolnej ręki **Młyn Wietrak Holender**, o dwóch gankach, oraz 1 dies. (2 morgi) gruntu ornego, i tyleż Łąki, w korzystnym położeniu pod każdym względem, bliższa wiadomość u właściciela tejeż posiadłości Arnolda w Sarrakach, ostatnia stacja Łosice. (3-3) - 5438 -

Jest do sprzedania BIBLIOTEKA,

w której między innymi znajdują się dwie **Encyklopedje**, jedna w języku francuzkim, druga w polskim, oraz ozdobna mahoniowa oszklona **Szafa** do tejeż biblioteki. Wiadomość od godziny 12-iej w południe, w domu Emmla, Nr 1350, ulica Mazowiecka, mieszkania Nr 4. (3-3) - 5414 -

Z powodu zaszkłych okoliczności jest do odnajęcia

Pokój Kawalerski obszerny

z Przedpokojem wspólnym, na parterze, od 8-go Lipca r. b., pod Nr 56 (1546) przy ulicy Chmielnej, naprzeciw nowego Pak-hauzu Komory. Tamże jest **Zegar roczny** do sprzedania. Wiadomość u Właściciela domu. (2-3) - 5418 -

Potrzebne jest Mieszkanie

od 1-go Października r. b. o 6-ciu lub 7-miu Pokojach, ze wszelkimi dogodnościami, z Balkonem, na 1-m piętrze, przy ulicach: Krakowski-Przedmieście, Wierzbowej, Senatorskiej, Niecałej, Placu Teatralnym, oraz Stajnia na 4-ry konie, z Wozownią obszerną i czystą. Ktoby z WW. Właścicieli miał takowe, raczy zawiadomić do domu przy ulicy Miłej wązkiej, pod Nr 14 nowy, mieszkania Nr 10. (1-1) - 5570 -

U Akuszarki Słiwiejskiej pod Nrem 156 (nowy 4), przy ulicy Nowomiejskiej od Gołębiej,

są urządzone Pokoje

z osobnym wejściem, elegancko umeblowane, na 1-szem piętrze od frontu, w każdej chwili do wynajęcia dla **Osób** spodziewających się **słabości**, lub na dłuższy czas przed słabością, z pościelą, z życiem i usługą przyzwoitą, lub bez, i wszelkimi wygodami, za umiarkowaną cenę, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę i **sekret** zachowany. (2-3) - 5462 -

Do najęcia od S-go Jana r. b.

Jeden Pokój obszerny, na 2-gim piętrze od frontu, kwartalnie rs. 11 kop. 25.

Od S-go Michała r. b.

Trzy Pokoiki wraz z Kuchnią angielską obszerną, na 1-em piętrze w oficynie, rocznie rs. 105. W domu Nr 60, przy ulicy Chłodnej, wiadomość na miejscu. (1-1) - 5579 -

Lokal dla Emerytki lub Emeryta,

przy placu Resursy Kupieckiej na 1-em piętrze, składający się z 4-ch Pokoików po jednym oknie, passażu i pokoiku dla służącego z oddzielnymi schodami, na dole zamykającym się, do najęcia od 1 Lipca r. b. Wiadomość w handlu Zeuschnera, Nr 470. (1-3) - 5586 -

Znany od dawna Lokal,

w domu S. Winawera, przy ulicy Twardej, pod Nrem 1091a, do wynajęcia: na **Bale**, **Uczty**, **Wesela** i inne przyzwoite zebrania dla wszystkich stanów i wyznań, został obecnie na nowo odświeżony i wykwintnie odrestaurowany. Obszerność jego, piękne i dogodne położenie, a przytem usilna staranność nowego dzierżawcy, czynią miejscowość tę nader odpowiednią ku wyżej wymienionym celom. Osoby zainteresowane w tym względzie, raczy zasięgnąć bliższych wiadomości o warunkach wynajęcia na miejscu. (1-6) 5577 -

Do wynajęcia zaraz od 8-go Lipca r. b.,

Lokal frontowy,

złożony z trzech Pokoi, Przedpokoju i Kuchni, przy ulicy Niecałej Nr 8. Wiadomość u Stróża miejscowego, albo też przy ulicy Bielańskiej, Nr 6 nowy, na 2-gim piętrze, u p. Rapackiego. (4-6) - 5449 -

Do wynajęcia od 1go Lipca r. b.

następujące lokale: w domu Nr 1565d (nowy 9), przy ulicy Chmielnej, 4 pokoje, sala, przedpokój, kuchnia i spiżarnia na 1-szem piętrze, oraz piwnica, komórka, stajnia i wozownia, za rs. 750. - W domu Nr 1579 (nowym 1) przy rogu ulic: Wiodok i Brackiej, na 2-gim piętrze: 2 pokoje, 2 sale, przedpokój i kuchnia, oraz piwnica za rs. 450; pokój duży od frontu za 100 rubli; 3 pokoje, sala, przedpokój i kuchnia, oraz piwnica za rs 400; na 3-cim piętrze pokój jeden, i skład na drzewo za rs. 60. Wiadomość u właściciela domu, Nr. 1565d lub u rządcy. (9-10) - 5217 -

Do najęcia każdego czasu

Stajnia i Wozownia,

przy ulicy Miodowej, Nr 490/1, w domu W-go **Stanisława Lessera**. Wiadomość u Rządcy domu lub w Kantorze. (3-3) - 5503 -



Zgubiono!

Cygarnicę srebrną, czarno emalowaną w drobne centki, z Cygarami, dnia 6go Lipca, w Ogródzie Botanicznym lub Łazienkowskim Parku. Znalazca raczy oddać w domu pod Nr 5 nowym, przy ulicy Wiejskiej, do mieszkania Nr 5, na 2-m piętrze, Służącemu Tomaszowi, za wynagrodzeniem Rs. 3. (1-3) - 5555 -

Dnia 25 czerwca (6 lipca) **Skradziono** w mieście Piotrkowie następujące

Listy Likwidacyjne,

na sumę 1,250 rsr., mianowicie: Nr 027,144 z siedmioma kuponami na rsr. 500; Nr 31,108 - 3,111 - 44,385 z ośmioma kuponami po rsr. 250 i arkusz kuponów od Nr 020,767 na rsr. 500. Ostrzega się każdego, żeby tych papierów nie nabywał, gdyż stosowne zastrzeżenia poczynione zostały. (1-2) - 5601 -

Dnia 6 lipca o godzinie 6-tej po południu, w czasie prowadzenia zwłok ś. p. Tomasza Bukowieckiego, z dolnego kościoła S-go Krzyża, **Zgubiono Woreczek** zawierający: dwa papierki dwudziestopięć-rublowe, dwa dziesięć i drobnej monety około 4-ch złotych. Łaskawy Znalazca raczy złożyć w Redakcji „Kurjera Warszawskiego,“ a otrzyma w nagrodę połowę tych pieniędzy, t. j. **35 rubli, złotych 2**. (1-1) - 5587 -

Dnia 6-go b. m., został zgubiony **PUGILARES** w oprawie najsiłberowej, wyszywany paciorkami, ze znakami, z jednej strony wizerunek psa, z drugiej litery L. B.; w środku zaś trzydzieści kilka rubli papierkami. Łaskawy Znalazca raczy złożyć w Redakcji „Kurjera Warszawskiego,“ za stosowne wynagrodzenie, jeżeli takowe żądaniem będzie. (3-3) - 5530 -